Nr. 255 Łódź, Niedziela, 16 września 1923 r. Rok VI.

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Prenumerata miesięczn. w Łodzi mk. 100.000
" " " Kraju " 120.000
" " " za gran. 175.000
Odnoszenie do domu 5000 mk. miesięcznie.
„Głos Polski" łącznie z „Kurjerem Wiecz." wraz z odnoszeniem 175.000 mk. miesięcznie

Cena 5.000 mk.

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Telefony: Redakcji nr. 19-71, Administr. 199. Nocny—799.

Ogłoszenia: I str. i w tekście 4500 mk. (5 szpalt)
za wiersz milimetr. jednoszp.
Nekrologi 2500 " 5 "
Nadesł. po tekśc. 3500 " 5 "
Zwyczajne 1500 " 8 "
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 150.000 mrk
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent " zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej "

Konsolidacja demokracji.

Uchwały połączonych klubów lewicy ludowej.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.) — Dwudniowe obrady ugrupowań politycznych P. S. L., „Wyzwolenie" i P. S. L. „Jedność ludowa" (Klub ludowy posła Dabskiego), zakończone zostały spisaniem protokułu i wydane nastepnie jako komunikat w brzmieniu nastepujacem:

Protokuł obrad komitetu porozumiewawczego P. S. L. („Wyzwolenie") i P. S. L. („Jedność ludowa") w dniu 15 b. m. Obecni: Poseł Thugut, senator Woźnicki, poseł Putek, sen. Wysłouch, poseł Dabski i poseł Wilkoński.

1) Obie strony stwierdzaja, że zarzad główny P. S. L. „Wyzwolenie", oraz rada naczelna P. S. L. „Jedność ludowa" zadecydowały ziednoczenie obu tych stronnictw w jedno stronnictwo z tem, że decyzja ta podlega zatwierdzeniu kongresu, który przez oba stronnictwa zwołany zostanie na dzień 25 listopada roku bież.

2) Obie strony decyduja sie zaprojektować dla połaczonych stronnictw nazwe w brzmieniu: „Zwiazek polskich stronnictw ludowych Wyzwolenie i Jedność ludowa".

3) W okresie przejściowym postanowiono odbywać wspólne posiedzenia klubów, wzglednie ich prezydiów, celem uzgodnienia taktyki na terenie parlamentarnym.

Pozatem jednoczace sie grupy ludowe uchwaliły na swojem posiedzeniu cały szereg rezolucji. Wspólnie uchwalone rezolucje polityczne brzmia jak nastepuje:

1) Zebrani wyrażaja przekonanie, że wobec katastrofalnego rozwoju naszych stosunków gospodarczych i finansowych niezbedna jest natychmiastowa akcja ratunkowa i wobec tego konieczne jest zwołanie sejmu najpóźniej w końcu bieżacego miesiaca.

2) Kilkumiesieczne rzady obecnej wiekszości rzadowej zaprowadziły państwo nad brzeg przepaści. Jaknajrychlejsze ustapienie rzadu który do tego doprowadził, uważamy za wstepny warunek poprawy stosunków.

3) Zebrani wzywaja kluby parlamentarne do energicznej akcji na rzecz skonsolidowania demokratycznej cześci społeczeństwa.

4) Wobec szerzenia przez opinje prawicowa kłamliwych pogłosek o przygotowywanym rzekomo zamachu stanu przez lewice, stwierdzamy, że jesteśmy zwolennikami działania prawnego i konstytucyjnego, odpieramy stanowczo kłamstwa o przygotowywanym przez nas zamachu i widzimy w nich tylko chęć usprawiedliwienia własnych zamierzeń antykonstytucyjnych. Oświadczamy zarazem, że nie pozostaniemy biernymi świadkami walki, którąby spowodowała reakcja. — Wzywamy ogół ludu do wytężonej czujności!

Na oddzielnem posiedzeniu klubu pos. Dabskiego uchwalono nastepujaca rezolucje:

Rada naczelna i klub sejmowy uchwalaja hołd dla marszałka Józefa Piłsudskiego, jako najlepszego syna Polski, wodza demokracji, walczacej o utwierdzenie mocarstwowego stanowiska Polski.

W drugim punkcie rada naczelna wyraża uznanie p. Dabskiemu.

Trzeci punkt rezolucji ogłasza, że grupa przybiera nowa nazwe „P. S. L. Jedność Ludowa".

Do zarzadu „Jedności Ludowej" zostali wybrani pp. Jan Dabski, sen. Wysłouch, poseł Wyrzykowski i inni.

„Klub „Wyzwolenia" na swojem posiedzeniu uchwalił nastepujaca rezolucje:

Zarzad główny klubu P. S. L. „Wyzwolenie" uchwala, że użyje wszelkich środków dla obrony powszechnego i równego prawa głosowania do sejmu i do ciał samorzadowych, do obrony praw sejmu i ludu, gwarantowanych przez konstytucje, do obrony praw włościan do ziemi, wypływajacych z ustawy o reformie rolnej.

Uchwały rady naczelnej PPS.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.) — Przez cały dzień wczorajszy obradowała w gmachu sejmu rada naczelna klubu P. P. S. Przewodniczyli obradom posłowie Daszyński i Zaremba. Referował sytuacje polityczna poseł Barlicki. W dyskusji mówcy podkreślali znaczenie obrony demokracji i parlamentaryzmu przeciwko zamachom prawicy. Podkreślano konieczność porozumienia z lewica ludowa dla wspólnej walki z chjeno-piastem.

Po dyskusji uchwalono tezy rezolucji zgłoszonej przez posła Niedziałkowskiego.

Tezy te sa nastepujace:

1) Polityka rzadu pp. Witosa i Głabińskiego prowadzi państwo do ruiny i jest szkodliwa dla klasy robotniczej.

2) Bankructwo tej polityki jest nieuniknione.

3) Rzady bezpartyjne moga być tylko chwilowym kompromisem.

4) Ruch robotniczy musi dażyć do powołania rzadu ludowego, robotniczo-włościańskiego, z wyraźnym programem demokratycznym.

Komunikat.

Biuro Adresowe

przy Komisarjacie Rządu na m. Łódź z dniem 15 września r. b. **przeniesione zostaje** z ul. Zielonej Nr. 8 **na ul. Pustą Nr. 13** (I piętro).

Biuro Adresowe czynne jest w dni powszednie od godz. 8.30 rano do godz. 11 wieczór; w dni świąteczne, oprócz świąt uroczystych, od godz. 8.30 rano do godz. 8 ej wiecz.

Kierownik biura: T. Sitkowski.

Niemcy na przełomie.

Bierny opór musi się skończyć!

Treść dzisiejszego przemówienia Poincarego.

PARYŻ, 15 września. (Telegr. wł. „Głosu Polskiego"). — „Echo de Paris" komunikuje, że w jutrzejszej swoje mowie niedzielnej w Verdun sur Meuse, Poincare omówi przedewszystkiem

warunki, od których musi być uzależnione ewentualne rozpoczęcie rokowań pomiędzy Francją i Niemcami.

Jako pierwszy warunek Poincare podkreśli

konieczność natychmiastowego wycofania przez rząd Stresemanna wszystkich rozporządzeń i postanowień, jakie wydał rząd poprzedni w związku z oporem w zagłębiu Ruhry.

Poincare wyrazi wielkie zdumienie i rozczarowanie, że

Stresemann w żadnej ze swoich oficjalnych deklaracji nie poruszył tego punktu, który Francja uważa za najważniejszy, od którego uzależnia cały dalszy rozwój sprawy.

Niemcy chcą zapłacić 30 miljardów.

Pożyczka amerykańska dla przemysłu niemieckiego? — Cuno w roli konkurenta Stinnesa.

LONDYN, 15 września. (Telegr. wł. „Głosu Polskiego"). — Prasa amerykańska stwierdza, że wielką sensacje budzi przybycie do Nowego Jorku b. kanclerza Rzeszy dr-a Cuno, na pokładzie statku „Reliance".

Były kanclerz Cuno udzielił przedstawicielom prasy wywiadu, w którym

w bardzo pesymistyczny sposób odzywał się o przyszłości Niemiec.

Cuno oświadczył również, że

Niemcy w żadnym razie nie będą w stanie wziąść na rachunek odszkodowań więcej, niż 30 miljardów marek złotych w sumie ogólnej.

Cuno dodał, że Niemcy gotowe są zapłacić, lecz tylko w granicach swoich możliwości.

„Chicago Tribune" donosi, że

Cuno zaprzeczył stanowczo wiadomościom o zamierzonem powierzeniu mu stanowiska ambasadora niemieckiego w Waszyngtonie.

I dodał, że nawet gdyby propozycję taką otrzymał, to stanowczo by ją odrzucił.

Dziennik dodaje, że w amerykańskich kołach politycznych za wszelką cenę starają się zgłębić istotny cel przyjazdu dr-a Cuno.

Twierdzą między innemi, że przyjazd ten pozostaje w związku z amerykańską pożyczką dla Niemiec.

Dzienniki oświadczają, że oznacza to, iż

pożyczka będzie wykorzystana nie przez państwo niemieckie i nie na jego korzyść, lecz wyłącznie na korzyść wielkiego przemysłu,

przyczem dr. Cuno odgrywałby tu rolę kontrahenta Stinnesa i podróż jego pozostawałaby w związku z chęcią niedopuszczenia Stinnesa do wyzyskania pożyczki. Przypuszczają również, że kanclerz dr. Cuno

wyjechał do Ameryki w celu nawiązania kontaktu ze znanym lewicowym politykiem francuskim, Herriotem,

który przybył do Waszyngtonu dzień przed przyjazdem d-ra Cuno.

MILJARDOWE BANKNOTY.

BERLIN, 15 września. (AW)— W ubiegłym tygodniu wypuszczono banknoty 100-miljonowe. Okazały się one jednak niewystarczające, tak że wkrótce wydane zostaną 500-miljonowe, a nadto czynione są przygotowania do emisji banknotów 1 miljardowych.

BERLIN, 15 września. (Pat). — Dzienniki podają, że w poniedziałek ukażą się banknoty na sumę 500 miljonów, a w ciągu tygodnia banknoty na sumę 1 miljarda.

PODWYŻKA TARYFY KOLEJOWEJ.

BERLIN, 15 września. (AW)— Ministerstwo kolei donosi o dalszej podwyżce taryf z dniem 18 b. m. W taryfach osobowych podwyżka wynosić będzie 1,8 do 9, a taryf towarowych 4.5 do 18. — Zaznaczyć należy, że frakty obecnie są obliczane według nowych taryf o 100 pr. wyższych od poprzednich. Miejska komunikacja kolejowa w Berlinie drożeje w tym samym stopniu.

OBIEG BANKNOTÓW.

BERLIN, 14 września. Według opublikowanych dziś wykazów banków Rzeszy w ciągu sierpnia obieg banknotów wzrósł o 379,29 biljonów mk. Dotychczasowy obieg wynosi 663,2 biljony.

STRAJK W KRÓLEWCU.

KRÓLEWIEC, 14 września. — (PAT). Strajk robotników w porcie w Królewcu rozszerza się. — Ruch okrętów się zmniejszył. — W ubiegłym tygodniu 37 okrętów wyjechało bez ładunku.

Znak czasu.

W Hiszpanji wybuchło powstanie wojskowe, które już ogarnęło Katalonję i szybko się rozszerza na inne okolice. Według dotychczasowych wiadomości, nie zwraca się ono przeciw królowi, lecz tylko przeciw obecnemu rządowi. Chodzi właśnie o to, aby król powołał nowy rząd z ramienia rewolucji wojskowej.

Analogja z przewrotem Mussoliniego jest uderzająca — zresztą dyktator włoski opierał się na zbrojnym ruchu faszystowskim, a nie na czynnem wojsku. Należy dodać, że rokosze czyli pronuncamento wojskowe odegrywały wielką rolę w Hiszpanji 19-go wieku i pociągnęły za sobą parę przewrotów państwowych. W każdym więc razie nie można w obecnym ruchu upatrywać czegoś zgoła nowego i przeniesionego z zewnątrz; jeżeli nawet obecne pronunciamento wzorowało się na Mussolinim, miało w każdym razie grunt przygotowany i uprawiony przez tradycję.

Przedwczesnem byłoby dzisiaj mówić o możliwych skutkach przewrotu hiszpańskiego; dotychczas jeszcze niewiadomo, czy wogóle ono zwycięży i czy w razie zwycięstwa poprzestanie na opanowaniu rządu, czy też obali tron Alfonsa XIII-go. Z punktu ogólnego widzenia rokosz wojskowy na półwyspie Pyrenejskim jest niewątpliwie znakiem czasu. Jest on nowym dowodem niestałości i niepewności stosunków w Europie powojennej, jest objawem tej walki wewnętrznej, która trapi niemal wszystkie państwa, chociaż występuje w różnych formach i z nierówną intensywnością.

Różne siły w starej Europie toczą walkę z parlamentaryzmem. Nie wierzymy, iżby mogła istnieć międzynarodowa organizacja faszyzmu, gdyż z natury rzeczy odrębne szowinizmy zwróciły się nawzajem przeciw sobie. — Ale przykład jest zaraźliwy i niewątpliwie sukces Mussoliniego odbił się głośnem echem w reakcyjnych środowiskach Europy i wszędzie wzbudził coś pośredniego pomiędzy sympatją a zazdrością, wszędzie stał się zachętą do naśladowania jego imprezy. Nic dziwnego, że naśladowcy znaleźli się w kraju tak zbliżonym do Włoch językowo i kulturalnie jak Hiszpanja, która w dodatku ma obszerną tradycję pronunciamentów wojskowych. Przed wojną panowała w opinji europejskiej teorja, że t. zw. narody łacińskie źle sobie radzą z parlamentaryzmem i że przy tej formie rządów są skazane na ciągłe wstrząśnienia i przewroty. Wojna obaliła wiele dawnych teorji, lecz obecny przykład Włoch i Hiszpanji zdaje się dzisiaj potwierdzać tę, o której mowa. Z drugiej strony przewrót za Pyrenejami, jeżeli się uda, dodą reakcjonistom wszelkich krajów nowej otuchy i zachęci ich do prób analogicznych. Może się to ujawnić i na naszym gruncie.

J. Mazurski.

Po pronunciamento.

Hiszpanie odżegnywują się od faszyzmu.

PARYŻ, 15 września. (Telegram własny „Głosu Polskiego"). — Agencja Havasa donosi, że nowy szef gabinetu hiszpańskiego hr. d'Estella, udzielił przedstawicielom prasy wywiadu, w którym na pierwszem miejscu podkreślił, że fałszywe są wszelkie wiadomości prasy zagranicznej, utrzymującej, jakoby ruch hiszpański wzorował się w czemkolwiek na Mussolinim i na faszyźmie włoskim. Ruch hiszpański podyktowany był wyłącznie koniecznościami i rozwinął się na tle sytuacji, która sprawiła, iż w Hiszpanji na tle ogólnej nieudolności, demoralizacji jedynie wojsko zachowało wierność swoim dawnym przywódcom, reprezentującym prawdziwie zdrową i patrjotyczną część społeczeństwa.

Program nowego rządu.

MADRYT, 15 września. (Pat). Przybył do stolicy Hiszpanji generał Primo Livera, któremu król powierzył sformowanie nowego gabinetu. Z generałem przybyli: hrabia Estella, gen. Cavalenti. — według własnych słów hr. Estelli program nowego rządu obejmie uzdrowienie pewnych planów politycznych, sanacje wewnętrznej polityki państwowej, zniesienie protekcjonalizmu, zwiększenie wydajności pracy i wdrożenie szczegółowego śledztwa w sprawie porażki w Marokko.

MADRYT, 15 września. (Pat). Spokój w całym kraju został przywrócony.

BERLIN, 15 września. (Pat). — Z Madrytu donoszą, że nowy rząd zamierza rozwiązać parlament.

MADRYT, 15 września. (Pat). Zarząd partji socjalistycznej wydał odezwę, wzywającą robotników do zwalczania dyktatury wojskowej.

Awantury bałkańskie Mussoliniego.

Prasa francuska i angielska zadowolone

LONDYN, 15 września. (Pat)— Prasa tutejsza, pisząc o konflikcie włosko-greckim, przypisuje szczęśliwe jego rozwiązanie prawidłowemu ujęciu tej kwestji przez konferencję ambasadorów, jak również podkreśla energję, z jaką konferencja przystąpiła do akcji w tej sprawie. Prasa uważa decyzję konferencji za akt rozumu i taktu dyplomatycznego. Decyzję Mussoliniego co do ustalenia daty ewakuacji Korfu na dzień 27 b. m., prasa angielska przyjęła z zadowoleniem do wiadomości.

LONDYN, 15 września. (Pat) „Times", pisząc o rozwiązaniu konfliktu włosko-greckiego, utrzymuje, że nota konferencji ambasadorów zgodna jest w ogólnych zarysach z projektem decyzji rady ligi narodów i że rada ligi miała tu niewątpliwie duży wpływ. Atmosfera Genewy pisze „Times" podziałała najprawdopodobniej i na równowagę umysłów w Rzymie, a decyzja Mussoliniego w sprawie ewakuacji Korfu, jest świadectwem, że Włochy chcą pozostać wierne stanowisku i obowiązkom członka ligi narodów.

LONDYN, 15 września. (Telegram własny „Głosu Polskiego"). Delegat ang. Połudn. Afryki, prof. G. Murray, przesłał depeszę do ligi narodów, w której przynagla ligę do podjęcia akcji zapobiegawczej wobec groźby wojny o Rjekę. Jeśli liga nie wkroczy w porę, zawierucha wojenna może ogarnąć Włochy, Jugosławję, Grecję, Bułgarję i Węgry. Wiadome są już nawet plany operacyjne niektórych państw bałkańskich.

Odosobnienie w lidze narodów ochłodziło zapędy pierwszego faszysty.

BERLIN, 15 września. (Telegr. wł. „Głosu Polskiego"). — „Lokal Anzeiger" donosi z Londynu, że jeden z kierowniczych angielskich dyplomatów udzielił grupie przedstawicieli prasy wywiadu, w którym

stwierdził nagłe uspokojenie w sprawie Rjeki.

Zasługę tego uspokojenia dyplomata przypisuje lidze narodów, oraz współpracy francusko-angielskiej.

Dyplomata ten twierdzi, że

Mussolini znajdował się w niezwykle przykrej sytuacji wskutek bezwzględnego odosobnienia, w jakiem znalazły się Włochy w lidze nar.

Mussolini zwrócił się wówczas

do Poincarego z błaganiem, aby mu ułatwił wyjście z krytycznej sytuacji.

Poincare po uprzedniem porozumieniu się z Anglją, uzależnił ściśle swoje poparcie dla Mussolniego w lidze narodów od ustępstw włoskich w sprawie Rjeki.

Na tem tle, jak dyplomat aprzypuszcza,

może dojść do ostatecznego pokojowego uregulowania stosuków włosko-jugosłowiańskich

o ile oczywiście w ostatniej chwili nie zajdą jakieś nieprzewidziane wypadki.

Faszyści, za plecami swego wodza chcą zorganizować zbrojny atak na Rjekę.

BERLIN, 15 września. (Telegr. wł. „Głosu Polskiego".) — „Berliner Tageblatt" donosi z Rzymu, że konstatują tam w sferach politycznych **wyraźne odprężenie sytuacji pomiędzy Włochami i Jugosławią.**

Między innemi Ninczicz oświadczył przedstawicielowi „Corriere della Sera", iż ma nadzieję, że

w krótkim czasie, na drodze bezpośrednich rokowań ustalone zostanie ostateczne porozumienie pomiędzy Włochami i Jugosławią w sprawie Rjeki.

Ogólny optymistyczny nastrój w ostatniej chwili został jednak znacznie ochłodzony wobec coraz usilniej w Rzymie kolportowanych wiadomości, jakoby

faszystowskie organizacje przygotowywały zbrojny atak na Rjekę, wobec którego rząd oficjalny uchyliłby wszelką odpowiedzialność.

Wiadomości te przedostały się do Belgradu i wywołały tam nową falę niepokoju, wyrażającą się w dalszem prowadzeniu zbrojeń.

Senator Beranger odwiedza dłużników.

PARYŻ, 15 września. (Pat). Sprawozdawca komisji finansowej senatu Beranger udaje się dzisiaj w podróż do szeregu państw Europy środkowej. Podróż senatora Berangera stoi w związku z mającymi być rozważanymi w senacie, niezwłocznie po otwarciu sesji, projektami pożyczek w wysokości 800 miljonów franków dla Jugosławji, Polski i Rumunji, nie licząc nowych kredytów dla Austrji i ewentualnej pożyczki dla Węgier. Beranger zwiedzi Białogród, Budapeszt, Bukareszt, Wiedeń, Warszawę i Pragę, gdzie studjować będzie stosunki finansowo-ekonomiczne odnośnych krajów.

Inspekcja więzień sowieckich.

BERLIN, 13 września. (Pat). — Rosyjska agencja telegraficzna donosi: Komitet dla zbadania stosunków w więzieniach moskiewskich, utworzony na zarządzenie centralnego komitetu wykonawczego, ukończył swe prace. Komitet zbadał 3600 wypadków i zarządził uwolnienie 2225 osób, a 324 wydalił z Moskwy.

Na delegację rządową.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp. W przyszłym tygodniu wyjeżdża na dłuższą delegację rządową do Francji, Austrji i Włoch p. Władysław Malangiewicz, dyrektor departamentu ogólnego ministerstwa przemysłu i handlu.

Terroryści ukraińscy.

Od dłuższego już czasu działała na terenie wschodniej Małopolski, a zwłaszcza w województwie tarnopolskim organizacja ukraińsko-komunistyczna, której zadaniem było dokonywanie aktów terrorystycznych, sabotażów i podpaleń.

W ostatnich dniach władze przystąpiły do gruntownej likwidacji tej organizacji. I jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, akcja ta ma się już ku końcowi. Dotychczas aresztowano 24 osoby, pochodzące z powiatu złoczowskiego i zborowskiego. Stwierdzono również, że akcją kierowali emisarjusze z Rosji sowieckiej.

12 członków tej organizacji, którym winę udowodniono, stanie w najbliższych dniach przed sądem doraźnym w Złoczowie. W czasie rewizji znaleziono wiele materjałów wybuchowych, rewolwerów, karabinów, oraz specjalnie skonstruowane przyrządy do podpalania, dostarczane masowo z poza Zbrucza. Śledztwo w tej sprawie zatacza coraz szersze rozmiary.

Sowiety tęsknią za rewizją traktatu ryskiego.

Perfidna odpowiedź Czyczeryna na notę polską.

BERLIN, 15 września (Tel. wł. „Głosu Polskiego". Niemieckie dzienniki przynoszą wiadomość o nocie, doręczonej polskiemu przedstawicielowi w Moskwie w sprawie uznania związku republik sowieckich przez Polskę.

W streszczeniu rosyjskiej agencji telegraficznej (Rosta) nota przedstawia się jak następuje:

„Rząd sowietów zwraca przedewszystkiem uwagę na to, że warunki, od których rząd polski chce uzależnić sprawę uznania związku republik sowieckich, są najzupełniej nieusprawiedliwione.

Utworzony związek republik sowieckich w niczem nie zmienia zasadniczej postawy dotychczasowych stosunków pomiędzy republikami sowieckiemi i obcemi państwami.

Komisarjat ludowy dla spraw zagranicznych w dalszym ciągu sprawuje przedstawicielstwo interesów związku sowietów i jego międzynarodowych stosunków.

Związek sowietów przejmuje wszelkie gwarancje za wykonanie traktatu ryskiego odnośnie do tych republik sowieckich, które go podpisały. Co się tyczy federacji zakaukaskiej, która żadnej wojny z Polską nie prowadziła, to rząd sowietów gotów jest nawiązać z Polską specjalne rokowania co do norm i gwarancji, któreby zapewniły pokojowe stosunki pomiędzy Polską i zakaukaską federacją, w ramach stanowiska, jakie federacja ta zajmuje w całokształcie związku.

Rokowania te będą mogły być nawiązane jednakże dopiero wówczas, gdy stosunki pomiędzy Polską i związkiem republik sowieckich przyjmą stałe i normalne formy.

Rząd sowiecki nie może pojąć, z jakiej racji Polska uzależnia uznanie związku sowieckiego od uregulowania takich spraw, które mogą być poddane dyskusji dopiero po uprzedniem jasnem określeniu stosunków pomiędzy związkiem sowieckim i Polską.

Rząd sowiecki nie może się w żadnym razie zgodzić na to, aby Polska żądała wypłaty jakichkolwiek kompensat ze strony federacji zakaukaskiej, w razie gdyby ta federacja do związku wstąpiła. Rząd sowietów widzi w polskiem żądaniu próbę rewizji ryskiego traktatu. Musi to z kolei spowodować jasno określone kontrpropozycje rządu sowieckiego w tej samej sprawie. Rząd sowietów kontrpropozycji tych dotychczas nie formułował dlatego, że był przeświadczony, że Polska natychmiast i bezwarunkowo uzna związek republik sowieckich.

RYGA, 15 września. (Telegram własny „Głosu Polskiego"). Republika łotewska, tak samo, jak i polska, otrzymała notyfikację o utworzeniu S. S. S. R. Łotwa, w odpowiedzi na notyfikację, oświadczyła, że gotowa jest uznać S. S. S. R., stawiając za warunek rozciągnięcie traktatów i umów, zawartych z R. S. F. S. R. na Białoruś i republiki zakaukaskie.

Rząd nie troszczy się o urzędników.

Niedola pocztowców.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.). Delegacja związku pocztowców rozmawiała wczoraj z ministrem poczt i telegrafów, p. Moszczeńskim, w sprawie znanych już postulatów urzędniczych. Delegacja po tej audjencji ogłosiła komunikat, w którym oświadcza, że sprawy urzędnicze nie zostały dotychczas definitywnie załatwione, a pocztowcom grozi pozatem jeszcze nowa klęska w postaci zniesienia ministerstwa poczt i telegrafów. Wobec tego zarząd główny zwołuje na 22-go września wspólne posiedzenie z członkami zarządu okręgowego dla określenia dalszej działalności związku, a narazie wzywa pocztowców do bezwzględnego spokoju.

Oszczędności w złotych polskich

Sprawozdanie P. K. O.

WARSZAWA, 15-go września. (Telef.)

P. K. O. w ostatnim tygodniu sprawozdawczym miała na rachunku oszczędności złotych 2.310.808 złotych i 55 groszy, co równa się 99 miljardom 432 miljonom mkp.

Stosunek prawny ligi narodów do jej członków.

Przemówienie delegata polskiego.

GENEWA, 15 września. (Pat). We wczorajszem swojem przemówieniu, wygłoszonem na zgromadzeniu ligi narodów, delegat polski, min. Skirmunt poruszył kwestję podstaw prawnych, na jakich opiera się stosunek ligi państw do rady ligi nienależących. Min. stwierdził, że art. 10 statutu ma doniosłe znaczenie i nie potrzebuje modyfikacji. Zaznaczył, że rząd polski popiera traktat gwarancyjny i uwydatnił zabiegi Polski w zakresie rozbrojenia, powołując się między innemi na konferencję moskiewską oraz na współpracę na tej konferencji z państwami bałtyckiemi. Delegat polski podkreślił, że sprawy bezpośrednio obchodzące Polskę w lidze są już przeważnie zlikwidowane. Polska zamierza obecnie współpracować w lidze coraz czynniej, także i w kwestjach o charakterze ogólnym. Przechodząc do spraw polskich, min. Skirmunt podkreślił akcję rządu, zmierzającą do przygotowania i zawarcia szeregu traktatów handlowych. Mówca podkreślił liberalne stanowisko Polski w zakresie spraw mniejszościowych, wykazał na podstawie dokumentów pomyślny stan szkolnictwa niemieckiego w Polsce w przeciwieństwie do zupełnego braku szkół polskich w Niemczech i wspomniał o szkolnictwie ruskiem i żydowskiem w Małopolsce Wschodniej. W sprawie procedury w stosunku do mniejszości, mówca podkreślił konieczność utrzymania zasady lojalności w stosunku mniejszości do państwa.

Nawiązując do wczorajszej mowy delegata litewskiego Sidzikauskasa, Skirmunt stwierdził, że po uznaniu wschodnich granic Polski, sprawa Wilna została definitywnie załatwiona, i że wszelkie nad nią debaty są bezcelowe. — W stosunku do Litwy Polska ożywiona jest ideą pokoju i nie traci nadziei, że intencje pokojowe rządu polskiego będą zrozumiane przez stronę litewską.

W sprawie Gdańska delegat polski podniósł dodatnie rezultaty ostatnich rokowań polsko-gdańskich.

Polsko-austrjackie stosunki gospodarcze.

WARSZAWA, 14 września. (A. Wsch). Poseł austrjacki p. Post przyjął przedstawiciela agencji wschodniej, któremu między innemi oświadczył, że w stosunkach gospodarczych polsko - austrjackich zachodzi rozwój bardzo pomyślny, albowiem w czasie drugiego kwartału 1923 roku import z Polski do Austrji wynosił 4.500.000 centnarów metrycznych różnych towarów, w czem pierwsze miejsce zajmuje opał i smary.

Eksport z Austrji wykazuje poważne ilości maszyn technicznych pociągowych, skór, kauczuku i wyrobów tekstylnych. Import smarów i olejów zajmuje pierwsze miejsce wśród towarów importowanych do Austrji.

Zwrot zbiorów kartograficznych.

MOSKWA, 15 września. (Pat). Na posiedzeniu mieszanej komisji specjalnej w dniu 13-go b. m. omawiano sprawę zwrotu Polsce wywiezionych zbiorów kartograficznych. Po szeregu referatów decyzję odroczono, postanawiając jednak przystąpić do wypracowania przez rzeczoznawców obu stron rezolucji i uzgodnienia ich.

Na posiedzeniu tem rozważano również sprawę zwrotu numizmatów polskich, pochodzących z kolekcji, wywiezionych z Nieświeża, a znajdujących się w uniwersytecie w Charkowie. Kolekcja ta uznana została za podlegającą zwrotowi, a strona rosyjsko-ukraińska zobowiązała się do ukończenia w ciągu 6-ciu tygodni prac nad ujawnieniem tej kolekcji.

MOSKWA, 15 września. (Pat). Wczoraj odbył się dalszy ciąg posiedzenia komisji mieszanej w sprawie zwrotu mienia liceum krzemienieckiego, co do którego dnia 7-go września delegacja rosyjska zgłosiła odmowę. Wobec niedojścia do porozumienia skonstatowano protokularnie różnice zdań obu stron.

MOSKWA, 15 września. (Pat). Wczoraj odbyło się posiedzenie mieszanej komisji specjalnej, na którem omawiano sprawę zwrotu Polsce aktów grodzkich i ziemskich. Delegacja rosyjska, wbrew wyraźnemu brzmieniu punktu 4-go art. 11-go traktatu ryskiego zgłosiła odmowę wydania aktów. Ze strony polskiej podkreślono uznawaną dotychczas przez stronę rosyjską jasność i niesporność punktu 4-go wspomnianego artykułu, z którego wynika prawo Polski do dawnych aktów. Delegacja rosyjska uchyliła się od dalszych dyskusji w tej sprawie, zgłaszając swą odmowę. Wobec powyższego przewodniczący strony polskiej, dr. Kunze, zgłosił kategoryczny protest przeciwko postępowaniu strony rosyjskiej.

Nowy minister kolei.

WARSZAWA, 15 września. — Pan Prezydent Rzplitej na wniosek p. prezesa rady ministrów zwolnił p. Leona Karlińskiego dekretem z dnia 14 b. m. ze stanowiska ministra kolei żelaznych i zamianował jego następcą p. Andrzeja Nossowicza, prezesa dyrekcji kolejowej w Katowicach.

Przemysł angielski interesuje się Polską.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp. Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie przybędzie do Polski sir Marshall, towarzyszący misji Baldwina do Moskwy. Reprezentuje on wielki przemysł angielski i jest naczelnym dyrektorem związku wielkiego przemysłu.

Wizyta ta jest zapowiedzią ściślejszych stosunków handlowych pomiędzy Anglją i Polską.

O traktat handlowy polsko-węgierski.

Na audjencji, udzielonej w swoim czasie delegacji izby handlowej polsko-węgierskiej, węgierski minister handlu zapowiedział, że w najbliższym czasie udaje się delegacja rządu węgierskiego do Warszawy celem ostatecznego opracowania i uzgodnienia klauzul przyszłego traktatu. Oświadczył on, że przeszkody ku osiągnięciu porozumienia są następujące:

1. Rząd polski żąda zbyt wielkiego kontyngentu eksportowego dla towarów tekstylnych.

2. Istnieje trudność wywiezienia z Węgier większej ilości obcych walut.

Minister zapowiedział jednak, że rząd węgierski dołoży wszelkich starań w celu wyrównania tych różnic i przeszkód i pertraktacje doprowadzi do pomyślnego końca. (Pat).

W Polsce brak odpowiedniego rabina.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp. Warszawska gmina starozakonnych od roku już poszukuje kandydata na głównego rabina. Wobec tego, że nie znaleziono ani jednego odpowiedniego kandydata w kraju, upoważniono znanego działacza sjonistycznego, p. Podliszewskiego, do wyszukania kandydata zagranicą.

Najbliższa konferencja bałtycka.

RYGA, 15 września. (Telef. wł. „Głosu Polskiego") Na kolejnej konferencji bałtyckiej, która zbierze się w Rydze w październiku, omawiane będą wyłącznie sprawy celne. Polska weźmie w tej konferencji udział.

Metalurgja na Targach Wschodnich

LWÓW, 15 września. (Pat). — Zarząd Targów wschodnich komunikuje: Tranzakcje w branży metalurgicznej znakomicie w tym roku na Targach wschodnich reprezentowanej, są w pełnym toku. Z luźnie zebranych wiadomości okazuje się, że dokonano wielkich obrotów w walutach obcych które sięgają dziesiątków tysięcy funtów szterlingów, dolarów i franków szwajcarskich. — M. in. sprzedano do dnia 14 b. m. do Rosji maszyn na łączną sumę kilkunastu tysięcy funtów, do Anglji na takąż kwotę, do Rumunji za kilkanaście tysięcy dolarów.

Pożar teatru miejskiego w Grudziądzu.

GRUDZIĄDZ, 15 września. — (Tel. wł. „Kur. Wiecz."). Wczoraj o godzinie 1-ej w nocy miejscowe straże zostały zaalarmowane pożarem teatru miejskiego. Po 2 godzinach, mimo rozpaczliwej akcji ratunkowej, teatr spłonął doszczętnie. Śledztwo przeprowadzone na miejscu wykazało, że pożar powstał wewnątrz teatru, skąd dały się słyszeć pierwsze silne detonacje, jednak złoczyńców ująć nie zdołano. Świadkowie wypadku rzucają podejrzenie na 3 osoby, które na krótko przed wybuchem pożaru uciekały z wewnątrz teatru.

W środę b. tygodnia nastąpiło otwarcie sezonu w teatrze miejskim. Wczoraj o godzinie 11-ej wiecz. zakończono grane po raz drugi „Śluby Panieńskie", reżyserowane przez znanego artystę Hryniewicza.

Straty materjalne są nieobliczalne. Spłonęła widownia, cały fundusz teatralny, wszystkie rekwizyty i dekoracje. Teatr łatwo uległ zniszczeniu, gdyż był przebudowany ze starej strzelnicy przed dwoma laty z inicjatywy kilku obywateli Grudziądza.

Aby artyści nie pozostali bez chleba zarząd miasta wystarał się o jedną z największych sal w mieście Grudziądzu, gdzie nadal artyści ci będą grali. Tymczasem tworzy się komitet, który wyda odezwę o samopomoc do społeczeństwa na odbudowę nowego teatru Już w dniu wczorajszym zebrano na ten cel 60 miljonów marek. Pozatem zwrócono się do rządu i sejmu o pomoc. Zaznaczyć trzeba, że teatr polski w Grudziądzu miał znaczenie nietylko kulturalne, lecz i polityczne, co powinno tem więcej skłonić społeczeństwo polskie do ofiarności przy budowie nowego teatru.

W mieście panuje powszechne mniemanie, że sprawcami haniebnego czynu są niemieckie organizacje terrorystyczne, których zadaniem jest niszczenie wszystkiego, co polskie.

Rząd nareszcie zaintresował się Łodzią.

Konferencja z komisją międzyministerjalną.

(b) W dniu wczorajszym, zgodnie z uchwałą rady ministrów, przybyła do Łodzi komisja międzyministerjalna, której zadaniem jest zbadanie przyczyn redukcji pracy w przemyśle i zastoju.

Przybyli do Łodzi: z ramienia ministerstwa skarbu inż. August Urban, z ramienia min. pracy - inż. Konopczyński i inż. Stanisław Lucjan z ramienia ministerstwa przemysłu i handlu.

Delegacja, po przybyciu do naszego miasta, udała się do województwa, gdzie odbyła wspólną naradę z zastępcą wojewody, radcą Łyszkowskim, w obecności naczelnika wojewódzkiego departamentu przemysłu i handlu inż. Grocholskiego i inż. Bajera.

Delegacja obecna była również w inspektoracie pracy podczas obliczania wzrostu kosztów utrzymania.

O godzinie 5 w sali narad województwa odbyła się konferencja przy udziale przedstawicieli związków zawodowych, posła Waszkiewicza, Kazimierczaka i Sobczaka ze związku „Praca", pp. Danielewicza, Kałużyńskiego, z klasowych związków i posła Harasza, który reprezentował związek chadecki.

Przewodniczący oświadczył, iż komisja przybyła do Łodzi dla zbadania sytuacji w przemyśle i zaciągnięcia w tej mierze opinji przemysłowców i robotników.

Jako program obrad postawiono trzy punkty:

1) Redukcja pracy, 2) sprawa prawidłowego pobierania podatku dochodowego od robotników i 3) aprowizacja.

P. Kazimierczak wskazał, że redukcja jest często celowa, gdyż magazynowanie i paskowanie towarami lepiej się opłaca, niż produkcja.

Według danych związku, redukcja dotknęła 70 procent robotników i objęła wielki i średni przemysł.

Organizacje robotnicze domagają się od rządu, by wpłynął na fabrykantów, by ci uruchomili fabryki na 6 dni w tygodniu.

Co do podatku, to zdaniem Kazimierczaka władze skarbowe, względnie przemysłowcy popełniają dwa błędy na niekorzyść robotników. W wielu wypadkach podatek ściągany jest nie od faktycznego zarobku, który przy redukcji wynosi połowę, lub nawet jedną trzecią normalnej pracy, lecz w stosunku do pełnego tygodnia pracy. Również skala podatkowa nie jest ruchoma i przy większej ilości otrzymywanych marek robotnik podpada pod wyższą kategorję. Mówca domagał się obliczenia podatku od rzeczywiście przepracowanych godzin i zmiany skali podatkowej.

Co do aprowizacji to mówca domagał się większych kredytów dla kooperatyw.

P. Kałużyński krytykując postępowanie przemysłowców w związku przeprowadzaną redukcją pracy również domagał się zupełnego uruchomienia fabryk.

Co do podatku to mówca, na podstawie faktów wskazywał na nieracjonalne stosowanie tegoż podatku.

W sprawie aprowizacji mówca domagał się kredytów dla kooperatyw, szczególnie dla tych, które posiadają własne piekarnie. Poruszył również sprawę zaopatrzenia robotników w materjały włókiennicze.

P. Harasz w przemówieniu popierał wywody przedmówców.

Poseł Waszkiewicz na wstępie zapytał, czy rząd posiada jakiś program w stosunku do przemysłu włókienniczego, gdyż dotychczasowe interwencje rządu wykazywały bezplanowość.

Rząd zjawia się w Łodzi, gdy ta znajduje się w krytycznem położeniu przed katastrofą. W ten sposób chwilowo się sytuacja polepsza, ale bynajmniej nie zmienia na lepsze. Jedynie konsekwentnie przeprowadzony program może doprowadzić do rezultatów dodatnich.

Rząd winien wejrzeć w dawaną przemysłowcom pomoc i na przyszłość dawać kredyty tylko tym, którzy zobowiążą się do uruchomienia fabryk bez ograniczenia.

Przedstawiciel rządu p. Konopczyński oświadczył, iż rząd, na podstawie ankiety obecnej, ustali swą politykę w stosunku do przemysłu włókienniczego.

Inż. Bajer zaznaczył, iż w swoim czasie przemysł łódzki uruchomiony został dzięki temu, iż rząd sprowadził 27 tysięcy bel bawełny, a iz kredytów rządowych przemysł korzystał. Jedynie ze złotowego kredytu korzystało nie wiele firm. Pozatem otrzymują przemysłowcy kredyt dyskontowy w P. K. K. P.

Ponieważ nie byli zaproszeni przedstawiciele kooperatyw, postanowiono na przyszłą konferencję zaprosić ich i wówczas omawiać sprawę zaprowiantowania Łodzi.

Na tem konferencję z delegatami związków zakończono.

Na konferencji z przemysłowcami ci ostatni objaśniali obecną sytuację i wskazywali na warunki, w jakich przemysł pracuje i co jest powodem redukcji dni pracy.

Następne konferencje odbędą się w poniedziałek.

Swiatła i cienie aprowizacji Łodzi.

Wielka konferencja z przedstawicielami kooperatyw.

Zgodnie z zapowiedzią onegdaj w sali rady miejskiej, z inicjatywy ławnika wydziału handlowego przy magistracie p. Muszyńskiego odbyła się konferencja z przedstawicielami kooperatyw tutejszych. — Konferencja ta miała na celu usystematyzowanie akcji zaprowiantowania ludności miejskiej w produkty pierwszej potrzeby według niższych cen.

Na wezwanie przybyli przedstawiciele kooperatyw urzędników państwowych, kolejowych, policji, robotniczych i t. p.

Inicjator konferencji, ławnik p. Muszyński scharakteryzował zebranym dotychczasowe zabiegi u władz centralnych, które wydział handlowy przedsięwziął celem racjonalnego zaopatrzenia ludności w artykuły pierwszej potrzeby.

Starania te były ciągłemi wędrówkami od Annasza do Kajfasza, a właściwie z jednego urzędu do drugiego, od ministerstwa spraw wewnętrznych do nadzwyczajnego komisarza do zwalczania drożyzny do Poznania i t. p.

P. Bajda przed delegacją łódzką roztoczył znakomite plany i projekty, lecz tylko plany i projekty.

Narzekał komisarz do zwalczania drożyzny na brak egzekutywy i środków obrotowych,

skarżył się, że nie może miastom udzielić ani gotówki, ani większych transportów żywności, co przyczyniłoby się do poskromienia smoka drożyźnianego.

Najproblematyczniej przedstawia się sprawa cukru.

Delegacja łódzka wskazywała na znikomy przydział tego artykułu dla Łodzi, która

w porównaniu z Warszawą została srodze upośledzoną,

aczkolwiek właśnie Łódź, miasto robotnicze, winno w pierwszym rzędzie mieć do rozporządzenia transporty taniego cukru.

I tu osiągnięto pewien sukces, gdyż

„dorzucono" Łodzi jeszcze 3 wagony faryny, aczkolwiek w dalszym ciągu „cukrowy" przydział dla Łodzi jest stosunkowo mniejszy, niż dla Krakowa, Lwowa, Warszawy i t. p.

Jednak wydział handlowy łódzkiego magistratu starać się musi o gwarancje i kredyty na przydziały rządowe.

Mocno skomplikowana również jest sprawa mąki.

Odbyto w tej sprawie niedawno konferencję w województwie, której rezultatem była depesza do nadzwyczajnego komisarza do **walki z drożyzną** bez żadnego skutku, gdyż oświadczono w odpowiedzi, **że Łódź mąki nie dostanie.**

Jednak okazało się, iż

urząd zbożowy w Poznaniu otrzymał polecenie przyznania Łodzi 3 wagonów mąki 70 proc.,

lecz mąka ta do wypieku się nie nadaje, a cena jej żadnego wpływu na obniżenie cen chleba mieć nie może.

Wydział handlowy magistratu w dalszym ciągu starać się będzie o mąkę, a ponieważ piekarń własnych nie posiada, oddawać ją będzie do wypieku kooperatywom.

Magistrat domagać się będzie od tych kooperatyw ścisłej kalkulacji, tak aby cena tego chleba była znacznie niższa od cen rynkowych. Kooperatywy te będą musiały dać magistratowi pewne gwarancje za kredyty, jakie otrzymają

(na cukier trzydniowy i mąkę 10-dniowy),

gdyż magistrat również zmuszony będzie do dania pewnej gwarancji.

Wydział handlowy przedstawia gwarancje przez złożenie wydziałowi weksli in blanco na przeciąg czasu zakredytowanego.

Co do węgla, to władze centralne przyznały wszystkim miastom razem 800 wagonów węgla miesięcznie, z którego znaczna część przypada na Łódź, przydział ten jednak zrealizowany będzie

dopiero w maju.

Również starał się wydział handlowy sprowadzić większą ilość śledzi,

co zastąpiłoby drogie mięso, lecz i tu natrafiono na nadzwyczajne przyszkody w postaci

odmowy ze strony rządu wydania zezwolenia na zakup waluty obcej, jak również zezwolenia na wywóz marek polskich do Gdańska na zakup tych śledzi.

Wkońcu referent wskazał, iż wydział handlowy dysponuje kapitałem obrotowym około 2 miljardów marek, z których w pierwszym rzędzie musi zaopatrywać instytucje magistrackie, jak to szpitale, ochronki, szkolnictwo, na co i ten kapitał nie wystarcza.

Celem konferencji niniejszej — zakończył ławnik Muszyński — jest wynalezienie drogi, którąby należało kroczyć z żmudnej walce z drożyzną, jednym zaś z tych sposobów, zdaniem referenta, jest

położenie ciężkiej ręki na producentów, cukrowników, właścicieli kopalń i obszarników.

Nad referatem wywiązała się dłuższa dyskusja, w której brali udział poszczególni przedstawiciele kooperatyw.

Zgodnie twierdzono, że

jedynie wielkie kredyty dla wydziału handlowego mogą poskromić drożyznę,

że należałoby zcentralizować wszystkie kooperatywy do wspólnej pracy z wydziałem handlowym i skończyć z bezkarnem paskarstwem pewnych odłamów społeczeństwa.

Podczas dyskusji przewodniczący wskazał, iż

obecny przydział cukru nie jest sprawiedliwy

i faworyzuje pewne osoby na niekorzyść innych. Po większej części **jedna i ta sama osoba kupuje cukier w sklepach miejskich, nabywa go w związku, do którego należy i otrzymuje jeszcze przydział ze swej kooperatywy.**

Dzieje się to szczególnie u tramwajarzy, których związek otrzymuje cukier i w ten sposób po trzykroć każdy z tramwajarzy może cukier nabywać.

Również absolutnie niema kontroli nad sprzedażą cukru w sklepach miejskich i kto chce, może tam cukier nabyć, a następnie sprzedać z wielkim zyskiem.

Aby temu przeciwdziałać

przewodniczący proponuje następujący sposób podziału cukru na wrzesień:

w sklepach miejskich otrzymywać będą cukier wyłącznie najbiedniejsze warstwy ludności, niezrzeszone w kooperatywach, następnie otrzymają cukier kooperatywy dla swych członków, a **towarzystwo współdzielni mleczarskich w 9 sklepach sprzedawałoby cukier inteligencji pracującej niezrzeszonej.**

Następnie oznajmił przewodniczący, iż o

przydział cukru zwróciło się również tow. „Rozwój",

oraz wpłynął projekt, by cukier otrzymywały również związki zawodowe.

Nad powyższem wyłoniła się dyskusja, podczas której charakterystycznem było, iż przedstawiciele różnych kółek, stowarzyszeń i związków dowodzili, iż

tylko oni mogą uratować ludność od głodu,

że jedynie oni powinni otrzymać największe przydziały żywności i że nikt inny drożyzny nie zwalczy.

Energiczną odprawę dał tym wszystkim panom ławnik Bednarczyk, który zaprotestował przeciwko przydziałowi cukru różnym mleczarskim współdzielniom i stowarzyszeniom jajczarskim, które artykułem tym będą paskować, sprzedawać go cukierniom, jak to czynią obecnie z posiadanymi przez nich ziemiopłodami, nabiałem i t. p.

Również zaprotestował p. Bednarczyk przeciwko przydziałowi cukru tow. „Rozwój", gdyż jest to instytucja, która prowadzi pewną politykę i cukier ma jej służyć jedynie do przyciągnięcia większej liczby członków. Należy zwiększyć ilość sklepów miejskich, a pozatem sprzedawać cukier jedynie w kooperatywach, które dadzą odpowiednie gwarancje. Następnie przyjęto wniosek radnego Holenderskiego treści następującej:

„Konferencja uchwala wydawać cukier w dalszym ciągu wyłącznie sklepom miejskim oraz kooperatywom robotniczym i urzędniczym"

Przyjęto również wniosek ławnika Bednarczyka, aby

cukru nie przydzielać stowarzyszeniom politycznym lub prywatnym kółkom i instytucjom.

Wkońcu przewodniczący oświadczył, że uchwały konferencji zostaną rozpatrzone i odpowiednio wprowadzone w czyn.

—o—

22,95 proc.

Wzrost kosztów utrzymania.

Komisja miejscowa do badania wzrostu kosztów utrzymania w Łodzi, złożona z przedstawicieli rządu, organizacji przemysłowców i organizacji robotniczych, na posiedzeniu swem w dniu 15 września 1923 roku ustaliła, iż w pierwszej połowie września, w porównaniu z drugą połową sierpnia r. b., koszty utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób, zwiększyły się o 22,95 proc. (bip)

—o—

Sprzedaż cukru.

Od poniedziałku, dnia 17 b. m. wydział handlowy magistratu rozpoczyna w sklepach miejskich sprzedaż cukru dla ludności niezrzeszonej, narazie po 1 klg. kostki na osobę w cenie mk. 42.000. W celu uniknięcia nadużyć, każdy kupujący obowiązany jest okazać polski paszport, na którym będą przykładane odpowiednie stemple. Kupujący proszeni są również o odliczenie zawczasu pieniędzy, aby sprzedaż mogła odbywać się szybko i bez natłoku. —

O ulgową taryfę tramwajową.

W związku z poruszoną w prasie sprawą ulgowej porannej taryfy tramwajowej — dowiadujemy się, że w początkach obecnej kadencji magistrat wszczął starania, by wprowadzić z powrotem bilety ulgowe do godz. 9 rano. Niestety jednak — magistrat napotkał w tym względzie na opór ze strony dyrekcji K. E. Ł., która — opierając się na umowie koncesyjnej, nie chce wprowadzić żadnych zmian.

Gazownia bez węgla.

(b) Z powodu niskiego i nieregularnego przydziału węgla dla gazowni miejskiej, ta ostatnia zmuszona jest węgiel dokupywać, na co brak jej funduszów. Wobec tego zarząd gazowni zwrócił się do magistratu łódzkiego, który postanowił zaciągnąć w polskim banku komunalnym w Warszawie krótkoterminową pożyczkę.

Odpowiedni wniosek zgłoszony zostanie przez magistrat na jednem z najbliższych posiedzeń rady miejskiej.

* * *

Rada nadzorcza gazowni miejskiej zwróciła się do magistratu z prośbą o wyjednanie w P.K.O. pożyczki krótkoterminowej w wysokości 7 miljardów mk. na zakup 400 wagonów węgla dla gazowni miejskiej. Pożyczka byłaby spłacana po 1 miljardzie miesięcznie, począwszy od 1 stycznia 1924 r. Odpowiedni wniosek magistrat postanowił przedłożyć radzie miejskiej.

Opłaty w rzeźni miejskiej.

Magistrat postanowił wystąpić do rady miejskiej o podniesienie taryfy opłat w rzeźni miejskiej, zgodnie z orzeczeniem o wzroście drożyzny, wydanem przez komisję wojewódzką. Nowa taryfa obowiązywać będzie od dnia 15-go b. m.

O ludziach nieuczonych.

W piśmie warszawskiem, popularnie „Dwugroszówką" zwanem, przeczytałem niedawno jedno zdanie, które mnie wzruszyło. Rzec mogę nawet, że zasługuje ono na poklask i pochwałę: jest szczere, uczciwe i skromne. Jest więc rzadkością, krukiem białym, wypadkiem godnym pamięci. Znalazło się w jakiemś tam sprawozdaniu. Spłynęło z końca stalki w chwili dobrego natchnienia. Brzmi tak:

„Nie jesteśmy wcale uczonymi i nie przesądzamy, co o tem kiedyś powie nauka".

Wcale, wcale nie jesteśmy uczonymi... To dobre, skromne, proste słówko „wcale" płynie z ducha rzetelności, samokrytycyzmu, uświadomienia sobie swoich braków, odmawiania prawa do orzeczeń, które mogą wydawać tylko ludzie choć trochę uczeni. A jeżeli ktoś nie jes ttakim wcale, a wcale, ani trochę, ani troszeczkę, ma być ostrożnym, pełnym rezerwy, ma wiedzieć, że nic nie wie, ma rozumieć, że mało rozumie, ma pamiętać, że mu niczego przesądzać nie wolno. I w ten sposób — rzecz radosna! — miałby w sobie coś z cnót... uczonego, który nadewszystko skromny jest, ostrożny i w sądach powściągliwy.

A gdyby to zdanie, które się przypadkiem znalazło w jakiemś sprawozdaniu, zobowiązało wszystkie pióra tej redakcji! Gdyby o niem pamiętano we wszystkich wystąpieniach publicznych! Gdyby z tego zdania miłego wysnuto wszystkie wnioski! Wówczas ludzie, którzy „wcale nie są uczonymi" musieliby powiedzieć o sobie:

My — obywatele wcale nieuczeni, my ludzie prości, bez pretensji, bez pewności siebie, w cichości ducha rozważamy różne rzeczy, badamy różne sprawy, doniosłe dla naszego narodu, skromnie wypowiadamy swe pragnienia, lecz jako że wcale nie jesteśmy uczeni, możemy popełniać wielkie błędy, a o tem pamiętając, prosimy o pomoc i o światłą radę ludzi mądrzejszych i uczonych. Nie nam, nie nam stawiać drogowskazy, nie nam ferować wyroki! *My ludzie ciemni i dalecy, dalecy od nauki. Z niej to całe światło świata,* z niej wielkie dobrodziejstwa, uleoszające życie człowieka na ziemi, z niej często zbawienie, uleczenie myśli chorej i błądzącej. A my, ludzie duchem ubodzy i umysłem słabi, wcale a wcale nieuczeni, nie zaczerpnęliśmy jeszcze niczego z tej skarbnicy. Przeto nie nam przemawiać do tłumów. Bo sami nie wznieśliśmy się ponad tłumy. Jakżeby miał czego uczyć nieuczony? Zamęt by tylko większy wprowadzał, kadź, narodową jeszcze bardziej mącił, w mózgach większe jeszcze spustoszenie czynił.

Nie będziemy przeto głosili żadnych politycznych „prawd", bo cóż o takich prawdach wiedzieć może człowiek nieuczony? Nie będziemy udawali ani przewodników, ani zbawców narodu, bo jakież zbawienie w ciemnocie? Słuchać tylko będziemy, co mówią obywatele światlejsi, żeby na ich szacunek, a nie pośmiewisko zasłużyć.

Takby powiedzieli. Widz.

Podwyższen taryfy pocztowej.

(b) Projektowana, jak donosiliśmy, przez ministerstwo poczt i telegrafów podwyżka taryfy pocztowo-telegraficzno - telefonicznej już została w szczegółach opracowana i wchodzi w życie z dniem 1 października.

Według niej opłaty pocztowe w ruchu wewnętrznym zostają podwyższone o 200 proc., a w ruchu zagranicznym o 250 proc. stawka za przekazy podniesiona zostaje o 100 proc., należytość od zadeklarowanej wartości za każde 100.000 mk. o 500 mk., paczki za 1 kg. 5000 mk., za 5 kg. 25 000 mk. i tak za każde 5 kg. dalej o 25.000 mk., za doręczenie paczek w Warszawie do 5 kg. 6000 mk., do 10 kg. 8000 mk., za każde 5 kg. dalej o 2000 więcej, za wniesioną reklamację 3000 mk.

List zwykły w ruchu pocztowym wewnętrznym będzie kosztował 3000 mk., kartka 1500 mk., w ruchu zagranicznym 5000 mk., polecenie listu 3000 mk., list ekspresowy wewnątrz i zagranicą 10.000 mk.

Opłata telegraficzna podwyższona zostanie o 200 proc., telefoniczna w rozmowach międzymiastowych o 233 proc. za abonament lokalny od 1 listopada (na 1 miesiąc) o 200 proc. a od listopada o dalszych 66 proc. Opłata budowlana (za instalacje) podwyższona zostaje o 200 proc.

Czy teatr jest potrzebny?

Wywalanie drzwi naoścież otwartych pozostawiam amatorom tej zabawy. Dlatego też, stawiając zapytanie, czy teatr jest potrzebny, nie miałem i nie mam zamiaru odpowiadać na nie.

Nie chcę czynić tego, ponieważ przypuszczam, że byłoby nieprzyzwoitością posądzać Łódź i łodzian o nieznajomość teatru.

Sądzę też, iż tak, jak się nie mówi w przyzwoitem towarzystwie o konieczności posiadania chustki do nosa, tak nie wypada poprostu wywodzić potrzeby posiadania przez miasto teatru.

Nie o tem więc chciałem mówić, przemili łodzianie i łodzianki, nie to miałem na myśli. Jako że teatr macie — i nie najgorszy.

Chciałem mianowicie zadać wam pytanie inne, chciałem zapytać was: czy teatr jest wam potrzebny?

Mam wrażenie, że należycie do dziwnego gatunku ludzi, którym wystarcza istnienie teatru, ale którzy sądzą, że teatr wcale nie jest poto, aby doń chodzić.

Przypuszczam, iż sami uznajecie w głębi duszy dziwaczność podobnej teorji i praktyki, która zastosowana do rzeczy bardziej poziomych np. do kąpieli, wydałaby rezultaty przerażające was samych.

Nie przypuszczam zatem, aby wam wystarczyło samo posiadanie wanny w mieszkaniu. Staracie się napewno nietylko mieć ją, ale i z niej korzystać.

Czemu zatem stosujecie wręcz odwrotną metodę w stosunku do teatru?

Czyżby wam wystarczyło zabijanie czasu grą w baka, pokera i inne hazardy

Czy sądzicie, że poziom rozrywek wielkiego miasta, jak Łódź, nie powinien się różnić od Szadka, Ryczywołu lub Psiej Wólki?

Wymówki, jeśli nawet znajdziecie je, nie mogą usprawiedliwić w niczem karygodnej obojętności waszej na losy teatru. Nawet zarzut ewentualny drożyzny nie usprawiedliwia was, potraficie bowiem wydać znacznie więcej na inne *przyjemnostki, lub przegrać w karty.*

Nie powołujcie się również na Warszawę i na jej teatry. Warszawa zawsze pielęgnowała swoje teatry i zawsze o nie dbała. Każde miasto ma taki teatr, na jaki zasługuje.

Nie róbcie z waszych ognisk domowych prywatnych filji Monte Carlo, a będziecie mieli czas i chęć na pójście do teatru.

Varsoviensis.

Miejskie szkolnictwo wieczorne.

Plan reorganizacji miejskiego szkolnictwa wieczornego został już przez wydział oświaty i kultury opracowany.

Organizacja kursowa, dotycząca młodzieży do lat 18-tu, została zniesiona. Opracowano regulamin obowiązujący uczniów i oparty na zasadach organizacji szkół normalnych. W związku z tem słuchacz przekształcił się w ucznia, a wykładowca w nauczyciela — wychowawcę. Obecnie wydział oświaty i kultury kładzie szczególny nacisk na działalność wychowawczą personelu nauczycielskiego, ponieważ była ona dotychczas w zaniedbaniu.

Organizację kursową pozostawiono tylko dla dorosłych, t. j. liczących ponad 18 lat.

* * *

Miejskie szkolnictwo wieczorne zaspokaja duchowe potrzeby słuchaczów drogą podniesienia poziomu wykształcenia W tej myśli został opracowany w swoim czasie program szkół wieczornych, który jednak nie był przystosowany do żadnego typu szkół państwowych. Wskutek tego szkoły te nie mogły wydawać świadectw, a nawet gdyby świadectwa były wydawane, to nie miałyby one praktycznego znaczenia.

Jak wiadomo wielu osobom niezbędnem jest posiadanie świadectwa przynajmniej ze szkoły powszechnej. Wydział oświaty i kultury, pragnąc przyjść z pomocą tym potrzebującym, otwiera narazie 4 miejskie wieczorne szkoły powszechne o programie pełnych 7-io klasow. powszechnych szkół państwowych. Jednocześnie wydział oświaty i kultury spodziewa się uzyskania dla tych szkół praw publicznych szkół powszechnych oraz prawa wydawania świadectw.

Zapisy do szkoły dziennikarskiej.

Przy Wolnej Wszechnicy polskiej będą odbywać się w dniach 15, 17, 19, 22, 24, 26, 29 września od godziny 6 i pół—7 w sali sekretarjatu przy ul. Śniadeckich 8. Warunki przyjęcia takie same jak na Wszechnicę.

Finanse Łodzi.

—o—

Budżet miasta na rok 1924.

W celu umożliwienia ułożenia budżetu na rok 1924 i wniesienia go do rady miejskiej jeszcze w grudniu r. b. magistrat postanowił, aby wszystkie wydziały nadesłały swoje zamierzenia budżetowe oddziałowi obrachunkowemu w terminie do dnia 1-go listopada r. b.

Zamierzenia te muszą być ułożone oddzielnie dla każdego oddziału i instytucji i obliczone w markach polskich, według stawek wrześniowych i szczegółowo umotywowane. Magistrat będzie następnie ustalał co miesiąc, w jakim stopniu zamierzenia skarbowe — w związku z ewentualną dewaluacją marki — należy podwyższyć.

Zadłużenie i wydatki

Jak wynika ze sprawozdania opracowanego przez oddział obrachunkowy magistratu za I kwartał r. b., w okresie tym zadłużenie m. Łodzi powiększyło się o mk. 476 miljonów, z czego: a) tytułem pożyczki na budowę szkół powszechnych mk. 220 miljonów; b) tytułem pozostałości z zaciągniętej w ub. roku pożyczki mk. 6 miljonów i c) tytułem pożyczki na przeprowadzenie wyborów do rady miejskiej—marek 250 miljonów. W tymże czasie wydatkowano: a) na budowę szkół powszechn. mk. 388.005.198 b) dla składu wydziału opieki społecznej — mk.948.235; c) dla wydziału zdrowotności publicznej— mk. 253.074.922; d) dla wydziału gospodarczego — mk. 30 miljonów 678.684; e) dla wydziału budownictwa — mk. 771.897.793.

Zaliczka na podatek obrotowy.

W związku z memorjałem magistratu z dnia 30 sierpnia r. b. w sprawie przyznania miastu 15-miljardowej zaliczki na poczet 0,5 procentowego dodatku komunalnego do państwowego podatku od obrotu za r. 1923. Ministerstwo skarbu zawiadomiło magistrat, że w zasadzie przychyla się do prośby magistratu co do wypłacenia kasie miejskiej wspomnianej zaliczki, z przeznaczeniem tej kwoty na wyrównanie niedoboru administracyjnego m. Łodzi w II półroczu 1923. Ministerstwo skarbu zastrzegło jednak, że z sumy mk. 15 miljardów potracone być muszą pobrane poprzednio przez magistrat zaliczki i pożyczki w łącznej kwocie około mk. 6,250.000.000, wraz z należnymi procentami.

Podatek od ładunków kolejowych.

(b) Jak wiadomo, magistrat łódzki pobiera podatek od ładunków kolejowych w myśl odnośnej ustawy. Podatek ten ściągali dla magistratu funkcjonarjusze kolejowi, za co otrzymywali odpowiednie wynagrodzenie.

Jednak wynagrodzenie to obecnie jest zbyt niskie, wobec czego funkcjonarjusze ci zwrócili się do magistratu, że o ile płace ich podwyższone nie zostana, zrzekną się poboru dla magistratu tego podatku. Na wniosek ławnika wydziału podatkowego Kulamowicza magistrat postanowił zarobki tych urzędników podwyższyć.

Przemysłowcy łódzcy u władz centralnych.

Wczoraj, minister przemysłu i handlu p. Szydłowski, przyjął delegację najpoważniejszych przemysłowców łódzkich, w skład której wchodzili pp. Biederman, dr. Barciński i Geyer.

Delegacja przedstawiła sytuację w przemyśle włókienniczym zwracając uwagę, że tylko kryzys finansowy zmusza przemysł do redukcji.

* * *

(b) Delegacja przemysłowców w osobach pp. Babiackiego i Pawłowskiego pojechała, jak już donosiliśmy, do Warszawy w sprawie podatku obrotowego, który przemysłowcy chcą płacić wekslami.

Delegacja ta powróciła wczoraj wieczorem, nie przedstawiwszy ministerstwu memorjału w tej sprawie.

Stało się to dlatego, iż w sprawie tej interwenjować będzie w ministerstwie centralny związek przemysłowców, który jednak sprawę tę odroczył do następnego tygodnia ze względu na nieobecność w Warszawie pp. Wiesenberga i Markowskiego.

Co do sprawy powiększenia kredytów dyskontowych, to uchwalono wysłać w poniedziałek wspólnie z przemysłem wielkim delegację do Warszawy.

Łaźnia ludowa.

(b) Swego czasu staraniem wydziału zdrowotności publicznej rozpoczęto budowę łaźni ludowej u zbiegu ulic Nawrot i Targowej. Na cel budowy łaźni otrzymano zasiłek nadzwyczajnego komisarjatu do zwalczania epidemii.

Obecnie budowa łaźni zostanie przerwana z powodu braku funduszów. Wobec tego przewodniczący wydziału zdrowotności publicznej ławnik Joel zwrócił się do magistratu z prośbą o wykończenie budowy łaźni, która znajduje się już pod dachem.

Budowa łaźni ludowej jest tem potrzebniejsza, że 77 tys. dzieci szkolnych korzysta obecnie z łaźni prywatnych, co jest niehygjeniczne, niewygodne i zbyt kosztowne.

Czy szkoły miejskie zaopatrzone będą w opał?

(b) Na onegdajszem posiedzeniu magistratu ławnik Hajkowski poruszył sprawę zaopatrzenia szkół miejskich w opał na zimę. Pamiętają wszyscy zimę ubiegłą, gdy z powodu braku węgla dziatwa szkolna bądź marzła w szkołach, bądź też zupełnie do szkół nie uczęszczała, co tak ujemnie odbijało się na całokształcie nauki.

Ławnik Hajkowski zaproponował, by magistrat wyasygnował 5 miljardów marek na zakup węgla na zimę.

Magistrat przychylił się do tego wniosku, jednak ze względu na brak gotówki, postanowił tymczasowo, jako zadatek, wyasygnować 2 miljardy mk. W ten sposób szkoły miejskie mają zapewniony opał na zimę i z tego powodu przerwy w naukach nie będzie

Zatargi ekonomiczne.

(p) Od trzech tygodni w fabryce M. Kona i Natkina, Wierzbowa 36, trwa zatarg, wskutek scysji pomiędzy jednym z robotników a majstrem.

Wobec tego, iż zarząd fabryki, reagując na tę scysję, chciał wydalić robotnika, robotnicy, po porozumieniu, przystąpili do strajku.

W sprawie tej odbyła się w krajowym związku przemysłu włókienniczego konferencja, na której przedstawiciel fabryki oświadczył, że administracja stoi w dalszym ciągu na stanowisku wydalenia tegoż robotnika, wobec czego konferencję zerwano.

W sprawie tej związek klasowy zwrócił się do inspektoratu pracy i następna konferencja zwołana została na dzień 17 b. m. w inspektoracie pracy.

* * *

W fabryce Jelenia, Al. 1 Maja nr. 122, wybuchł zatarg wskutek wymówienia robotnikom pracy.

Właściciel fabryki motywował to małą wydajnością pracy, wobec czego w sprawie tej odbyła się konferencja w związku przemysłu krajowego, porozumienia jednak nie osiągnięto, gdyż robotnicy zażądali 50 procent za czas postoju, właściciel fabryki zaś ofiarował im jedynie zapłatę za półtora dnia.

Koszty przemiału i ceny pieczywa.

Związek młynarzy polskich przedłożył nadzwyczajnemu komisarzowi do walki z drożyzną kalkulację kosztów przemiału, określając takowe łącznie z zyskiem na 48 procent ceny kosztów zboża loco stacja załadowania.

Kalkulacja przedłożona przez organizacje komunalne i współdzielcze, posiadające własne młyny, opiewała na 26,3 procent.

W związku z powyższem, zwróciły się sfery wojewódzkie do komisarjatu rządu na m. Łódź i starostów w powiatach ze specjalnym okólnikiem.

Okólnik ten wskazuje na wielką rozbieżność powyższych cyfr i wynikającą stąd niewłaściwość w kalkulowaniu kosztów przemiału przez młynarzy, przeto winny władze administracyjne wydać zarządzenia przeprowadzenia ścisłego badania kalkulacji kosztów przemiału poszczególnych młynów, znajdujących się na terenie województwa, a w wypadkach ustalenia nadmiernych zysków, winnych bezwarunkowo przekazywać władzom sądowym do ukarania na podstawie obowiązujących przepisów o zwalczaniu lichwy wojennej.

Jednocześnie w okólniku tym stwierdziło województwo, że kalkulacje przedłożone przez organizacje piekarzy również obliczały nadmierne koszta wypieku pieczywa.

Rewizja tych kalkulacji ustaliła, że cena jednego kilograma chleba w sprzedaży detalicznej w żadnym wypadku nie może przekroczyć ceny jednego kilograma mąki loco młyn.

Nakazując władzom administracyjnym przestrzeganie tego stosunku ceny chleba do ceny mąki, poleca się winnych przekroczenia tej normy przekazywać sądom.

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym.

POGODA

Ciepło, dość pogodnie w Polsce wschodniej i północno-wschodniej, wzrost zachmurzenia na południowo-zachodzie, wiatry słabe.

Z poczty.

Z dniem 15 b. m. urzędy pocztowe przy nadawaniu paczek i listów wartościowych zagranicznych obliczają frank złoty szwajcarski po kursie 50.000 mkp. polskich.

Z sądownictwa.

Sędzia sądu okręgowego w Łodzi, p. Paulin Zdanowicz, został mianowany podprokuratorem sądu apelacyjnego w Warszawie.

Opłaty koncesyjne.

Na wniosek delegacji wydziału przedsiębiorstw miejskich—magistrat zatwierdził nowy projekt opłat za koncesje na budowę i eksploatację pasażu targowego przy ul. Ogrodowej nr. 3. Zgodnie z tym projektem, opłata za lata 1923, 1924 i 1925 wynosić będzie 200 złp. rocznie, za 5 lat następnych — po 300 złp. rocznie, za 5 lat ostatnich — po 400 złp. rocznie.

Z wydziału opieki społecznej.

(b) Wydział opieki społecznej przy magistracie wysyłał do zakładu leczniczego w Zakopanem niezamożne dzieci łódzkie dla leczenia.

Stała zaliczka dla tego zakładu wynosiła dotychczas 12 miljonów mkp. Na wniosek przewodniczącego wydziału ławnika Adamskiego, magistrat zaliczkę tę podniósł do wysokości 25 miljonów mk.

Z instytutu nauczycielskiego T. N. S. W.

W dniu 17 września r. b. rozpoczynają się w instytucie nauczycielskim wykłady, przeznaczone dla szerszych warstw publiczności, które odbywać się będą w godzinach popołudniowych (Sienkiewicza Nr. 44).

Wykłady te utrzymane są na poziomie uniwersyteckim i obejmują wszystkie działy wiedzy.

Z miejscowych docentów wykładać będą filozofię, psychologię i pedagogikę: dr. Marjan Odrzywolski, dyrektor Dura.

Literatura i język: T. Czapczyński, P. Gorczykowski, A. Cyps, W. Śliwiński, dr. L. Kalisz, K. Koszyk.

Historja: Zukowski, Stojanowski.

Geografja: Jurczyński. Przyroda: Czartkowski z Warszawy, dr. Błędowski z Warszawy, W. Dzieniakowski.

Fizyka: B. Dawidson, M. Barszczewski, Matematyka: I. Roliński, F. Sadowski, B. Barszczewski. Hygjena: dr. Bogusławski.

Prócz tego na cykle lub na wykłady stałe zjeżdżać będą profesorowie uniwersytetu warszawskiego i wolnej wszechnicy polskiej.

Nadto przy instytucie istnieje dla nauczycieli szkół powszechnych kurs dwuletni i roczny.

Z oranżerji miejskiej.

Wydział budowlany zwrócił się do magistratu z prośbą o wyasygnowanie 100 miljonów marek na zakup kotła dla oranżerji w parku Staszyca. Kocioł ten ze względu na zbliżającą się zimę niezbędny jest do utrzymania potrzebnej temperatury w cieplarni.

Po rozpatrzeniu tej sprawy na posiedzeniu magistratu uchwalono sumę powyższą na zakup kotła wyasygnować.

Komplety gimnazjalne dla dorosłych.

Jak się dowiadujemy ze sfer odnośnych — z dniem 1 października zostają z powrotem uruchomione kursy, które ostatnio zostały przeniesione z ulicy Wschodniej 62 na Dzielną 27. Kursy te zostają w bieżącym roku zreorganizowane w ten sposób, iż w każdej grupie przechodzi się kurs jednej klasy, który to kurs trwa pół roku. Również, jako inowację, wprowadza się klasy pierwszą i drugą.

Szyldy reklamowe.

(b) Już donosiliśmy o tem, że władze miejskie, noszą się z zamiarem zniesienia szafek reklamowych i umieszczenia w mieście słupów reklamowych. W sprawie tej zwrócił się do magistratu związek inwalidów wojennych z prośbą o udzielenie mu koncesji na umieszczanie szyldów reklamowych na słupach latarnianych.

Magistrat postanowił przychylić się do tej prośby, jednak przekazał sprawę tę do bliższego rozpatrzenia.

Ceny rynkowe.

Na piątkowym rynku żywnościowym panowało dość wielkie ożywienie. Sprzedawano kopę marchwi po 60 tysięcy, pietruszki po 60 tys. mk., ogórków po 130 tys., kapusty po 300—320 tys., rzodkwi po 80 tys., cebuli po 30 tys., selery po 40 tys., pory po 40 tys., buraków po 60 tys., kalafjorów po 300-360 tys. kartofli ćwiartka 40—45 tys., cebuli 1 klg. 5 tys., pomidorów krajowych 1 funt 15 tys., zagranicznych 30 tys., ogórków mendel 20--30 tys. Masła kwarta 130 tys., śmietany litr 40 tys., mendel jaj 35 tys., twarogu 1 litr 22 tys., sera 1 klg. 25 tys. (biały).

Teatr i muzyka.

—o—

Teatr miejski.

Dziś i jutro „Fantazy" J. Słowackiego, Będą to ostatnie dwa przedstawienia tego arcydzieła polskiej literatury dramatycznej. Poza Solską, która, jak wiadomo tworzy niebywałą kreację w roli Idolji, wystąpią po raz pierwszy na naszej scenie pp. Krasnowiecki w roli Fantazego i Magnuszewski w roli Jana.

We wtorek i środę groteska Molnara p. tyt. „Jego mecenas".

Teatr popularny.

Dzisiaj o godzinie 3.15 po południu wodewil w 5 aktach „Królowa Przedmieścia".

Wieczorem po raz drugi pełna humoru komedja Ruszkowskiego i Abrahamowicza w 4 aktach „Pospolite ruszenie".

W poniedziałek widowisko zawieszone.

We wtorek „Pospolite ruszenie".

Skrzynka do listów.

Echa obławy na paskarzy żywnościowych.

Szanowny Panie Redaktorze!

Ponieważ w sprawozdaniu wyników rewizji z dnia 22 sierpnia r. b. artykułów pierwszej potrzeby w rzędzie kupców, uprawiających niezdrową spekulację, pomieszczono i moje nazwisko, uprzejmie proszę Szan. Pana Redaktora, by zechciał pomieścić w swem poczytnem piśmie, że decyzją p. prokuratora przy sądzie okręgowym z dnia 10 b. m. dla braku winy sprawa moja została umorzona.

Nie wątpiłem nigdy, że miarodajne władze rozróżniając dokładnie nieuczciwą spekulację od solidnie prowadzonego od lat 30 handlu pod moją firmą, uwolnią mnie od mimowolnego posądzenia, krzywdzącego każdego obywatela Polaka.

Racz przyjąć Szan. Panie Redaktorze wyrazy szacunku i poważania

Józef Wolski.

Loterja.

9-ty dzień ciągnienia.

Główniejsze wygrane.

Mk. 2.000.000 nr. 27741

Mk. 600.000 nr. 17334

Mk. 500.000 nr. 26351

Mk. 300.000 n-ry 33024 6760 78381

Mk. 200.000 n-ry 870 20566 71937

Mk. 100.000 n-ry 2436 33068 43734 46462 71309

Mk. 80.000 n-ry 4182 0 41953 58976 60070 828110

Mk. 50.000 n-ry 16163 21079 24233 31899 33400 34483 40045 42934 43639 52365 61829 63463 73117 74505 75094 83105

Mk. 40.000 n-ry 72 301 1500 1561 2318 3696 8907 9673 14751 17727 17734 18002 20549 20836 24812 39459 38103 40524 41745 42303 42510 42724 43718 47688 52590 53811 55002 60580 60783 61137 64704 64721 67809 73872 75221 76937 79143 80349 81311

Miljonówka

Wczoraj odbyło się ciągnienie 149 i 150 milonówki. Z kolei wyszły:

3.043.067

Konsulat polski w Rotterdamie.

4.296.369

P. K. O. w Warszawie.

Komunikat.

Związek Zawodowy Robotników i Robotnic Przem. Włókienniczego w Rzeczp. Polskiej zawiadamia swych członków, iż w niedzielę, d. 16.IX 23 r., o godz. 2 po poł., odbędzie się półroczne **ogólne zebranie** przy ul. Andrzeja № 17. Prosimy członków o liczne i punktualne przybycie ZARZĄD.

Targi Wschodnie a Łódź.

Ajencja wschodnia roztelegrafowała ujemną opinję ministra Szydłowskiego o przemyśle łódzkim z powodu niedostatecznego obesłania przezeń w r. b. Targów wschodnich. Minister miał się wyrazić, iż firmy łódzkie wykazały brak zrozumienia własnej swej sytuacji gospodarczej. (O wiele dosadniej jeszcze wyrazić miał swe niezadowolenie z tego powodu minister Kucharski).

Ujmując sprawę z tego punktu widzenia, t. j. pod kątem własnych interesów przemysłu włókienniczego, uznać należy, że skoro po wydatnem obesłaniu Targów wschodnich w pierwszym i drugim roku ich istnienia nie obesłał ich w równej obfitości w trzecim, to widocznie bezpośredniej praktycznej konieczności eksponowania swych wyrobów na tych targach nie odczuwa. Jeżeli się zważy, że przemysł ten w tej lub innej formie utworzył własne swe ekspozytury handlowe w kraju i zagranicą, że na szeroką skalę zorganizował wywóz i prowadzi go zarówno indywidualnie, jak zbiorowo, że w kraju posiada rozległą sieć pośrednich i bezpośrednich przedstawicielstw i zwiedza główne środowiska handlowe przez własnych swych wysłanników, — to można zrozumieć i trzeba wybaczyć mu, iż do tej nowej u nas formy targów zbiorowych nie przywiązuje tak wielkiej wagi. — Nie można poprostu wątpić o tem, że gdyby targi, jako istotne ognisko wielkich tranzakcji handlowych, mogły mieć decydujący wpływ na rozwój zbytu, lub zdobywanie nowych rynków — to przemysł włókienniczy, w doskonałem zrozumieniu własnego interesu, nie dałby się prosić. Możliwem jest i życzyć należy szczerze, by dzielna, obrotna i nader sprężysta organizacja targów tę doniosłą rolę swym chlubnym poczynaniom naprawdę zapewnić zdołała narazie jednak tak jeszcze nie jest i targi mają raczej charakter wystawy. Dopiero przyszłość pokaże, czy ta forma tranzakcji handlowych jest u nas potrzebna, a więc żywotna — czy też nie.

Zupełnie inaczej natomiast rzecz się przedstawia, jeżeli razem z ministrem ująć sprawę z punktu widzenia propagandy gospodarczej. Jeżeli minister z tego powodu ma żal do przemysłu łódzkiego — to nie można się z nim nie zgodzić. — Na wytłumaczenie jednak przemysłowców włókienniczych, którzy okazali pełne zrozumienie doniosłości propagandy przy okazji pierwszego Targu poznańskiego i pierwszych Targów we Lwowie, oraz wystawy w Katowicach, przytoczyć należy, że obecnie, po czterech już blisko latach wznowionej, wytężonej wytwórczości, po tak gromadnem wystąpieniu w Poznaniu, Lwowie, Katowicach i Rydze, po wyczerpującem obesłaniu wszystkich międzynarodowych publikacji propagandowych i wreszcie po ugruntowaniu i rozpowszechnieniu na świat cały informacji o przemyśle włókienniczym — poprostu nie zdawali sobie sprawy z tego, a zresztą i nie byli o tem poinformowani, iż sfery rządowe w dalszym ciągu jeszcze tak wielkie znaczenie państwowe do tej placówki lwowskiej przywiązują. To wszakże jest błąd, który może być naprawiony już w przyszłym roku.

Nie do naprawienia natomiast jest wielka szkoda, jaka dla przemysłu łódzkiego wynika ze stracenia tej jedynej okazji zaznajomienia ze swą wszechstronną wytwórczością ministrów przemysłu i skarbu. Wszakże żaden jeszcze minister przemysłu i handlu, oprócz p. A. Olszewskiego i zgoła żaden minister skarbu nigdy jeszcze przemysłu włókienniczego w głównym jego ośrodku nie zwiedził. Zatem Łódź opuściła dogodną okazję zaprezentowania ministra, jeżeli nie swego przemysłu, jako takiego, to przynajmniej jego wytworów.

Dr. Marceli Barciński.

—o—

Rynek pieniężny.

Warszawska giełda walutowa.

WARSZAWA 14 września (Pat). Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

GOTÓWKA:

Dolary 295000—280000.

CZEKI.

Belgja 14250—13525.

Berlin 0.00265—0.0025.

Gdańsk 0.00265—0.0025.

Londyn 1.345.000—1.275.000.

Nowy Jork 295000—280000.

Paryż 17250—16350.

Praga 8400.

Szwajcarja 49650.

Wiedeń 397.

Włochy 12450.

Franki złote 55500.

Warszawska pogiełda wieczorna.

WARSZAWA, 15 września (Tel. wł. „Głosu Polskiego").

AKCJE.

(Notowania w tysiącach).

Bank Przem., Lwów	80—75
Czersk	570—560
Puls	105—100
Lilpop	135—130
Ostrowieckie	2100—2000
Rudzki	710—690
Cegielski	150—148
Pocisk	220—210
Rohn i Zieliński	290—2-0
Norblin	400—375
Borkowski	180—175
Jabłkowscy	38—33
Transport i Żegluga	30—25
Polska Nafta	110—105
Nobel	330—310
Zieleniewcki	2100—2000
Parowóz	125—117
Spiess	400—380
P. T. E.	200—190
Konopie	175—160
Tkanina	35—32
Nieurzędowe:	
Opatówek	145—140
Pruszków	78—72

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 15-go września (Pat). Na dzisiejszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano:

Dolary amer.	112717500—113282500
Funty szterl.	573562500—576437500
Marka polska	4039875—4060125
Warszawa	3890250—39.9750

Nieurzędowa giełda gdańska

GDANSK, 15 września (Pat) Na dzisiejszej giełdzie nieurzędowej notowania były następujące:

Marka pol.	400
Dolar	115000000
Funty szt.	576000000

Końcowe notowania w Zurychu.

ZURYCH, 15 września (Pat). Dzisiaj notowania były następujące:

Berlin	0.0000046
Holandja	221,25
Nowy-Jork	,63
Londyn	25.57
Paryż	33.05
Medjolan	24,95
Praga	16.92,50
Budapeszt	0.05
Belgrad	6.10
Sofja	5.55
Bukareszt	2.62
Warszawa	000.21
Wiedeń	0.0079 25
kor. austr.	0.0079,50

Ładnie i prędko

uczy pisać kaligraf **L. Berman**, również poprawia wszelkie brzydkie charaktery pisma w ciągu 15 lekcji. Konstantynowska № 7. 2:4—1

Ważne dla Pań! Ważne dla Pań!

Pierwszorzędny damski zakład krawiecki
M. ROZENCWAJG, ul. Wschodnia Nr. 40.
Polecam na sezon jesienny i zimowy najnowszy modele pary-kie, jak również wykonywam kostjume i palta. Za kostjum: 1.200,000, za palto 1.000,000 mk. Specjalista na futrzaną robotę. Wykonanie solidne. 552—1

Niebywała okazja!

Samochód marki „Brasier" 12/15 H. P. 6 cylindrowy typu Austro-Daimler sześcio siedzeniowy zupełnie w nowym stanie, tanio do nabycia. Oferty „Cito". 379—1

Lokal fabryczny

na 10 do 15 warsztatów kortowych ewent. większy
poszukiwany natychmiast
Oferty do adm. „Głosu" sub „Falok"

10 Mech. Warsztatów

kortowych i angielskich, w ruchu, oraz LOKAL, na kantor i składy, w śródmieściu, zaraz do WYDZIERŻAWIENIA. Oferty „Warsztaty" do Adm. „Głosu". 373—1

OKAZJA dla pp. przedsiębiorców

Do wynajęcia budynek murowany w Nowych Chojnach nadający się na fabryczkę chemiczną, mydlarnię lub młyn motorowy. Oferty proszę pod „J. P." w administracji. 269—1

Mam do **sprzedania** na st. Łódź **5 wagonów** wyborowego suchego **drzewa opałowego:** brzoza, olcha, grab; może być każda ilość i gatunek. 267
Hotel Polonja Nr. 306 tel. 15-15.

HANDLOWIEC

z wyższem wykształceniem, w średnim wieku kawaler, władający językami, kierownik poważniejszej firmy w Łodzi dokładnie obznajmiony z wszelkimi działami pracy biurowej i stosunkami miejscowymi—chciałby zmienić zajęcie.

Reflektuje tylko na odpowiedzialne pierwszorzędne stanowisko, wzgl. przyjmie jeneralne przedstawicielstwo, lub t. p. Może dać do dyspozycji lokal biurowy.

Łask. oferty pod „Zaufany" uprasza się składać w adm. „Głosu Polskiego". 541 1

Lecznica lekarzy specjalistów

ul. Piotrkowska 17, (drugie podwórze)
Przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach od godz. 9 do 5 pp. Cena za poradę 40.000 mk. operacje i opatrunki od umowy. Szczepienie ospy. Röntgen: djagnostyka (leczenia powierzchowne i głębokie). 9208—4

Kupię lub wydzierżawię Budynek Fabryczny

na krańcach miasta przy ściekú. Oferty pod „P. R." do admin. „Głosu Polsk." 18—2

Buchalter - korespondent

chrześcjanin, żonaty, z długoletnią praktyką w przedsiębiorstwie fabrykacyjnem poszukuje posady w takiemże przedsiębiorstwie wzgl. handlowem, mogąc objąć posadę natychmiast. Oferty składać należy w Adm. „Głosu Polskiego" pod „W. H."

Ważne dla banków i przemysłu!

Szefa biura, głównego buchaltera lub innego kierowniczego stanowiska poszukuje fachowiec, rutynowany bilansista i organizator buchalteryjny ze znajomością bankowości i przemysłu (świadectwa fachowe). Zgłoszenia przyjmuje admin. „Głosu" sub „Rutyna". 622—1

UNITED STATES LINES

Amerykańskie Okręty Rządowe
DO NEW JORK'U
z Southampton—Cherbourg
LEWJATAN
18 września, 9 i 30 października, 20 listopada 11 grudnia
GEORGE WASHINGTON
19 września, 24 października, 28 listopada
America 26 wrześn., 31 październ
President Roosevelt 3 paźdz., 7 listopada
President Fillmore 4 paźdz.,
President Harding 10 paźdz., 14 listopada
President Arthur 19 paźdz.,
Odjazd z Southampton i Cherbourg o dzień później.
Bliższych informacji udzielają niżej podane biura:
Korzystna okazja dla ekspedycji bagażu
UNITED STATES LINES
Warszawa Senatorska 28-30 | **Lwów** Kościuszki 2 | **Łomża** Senatorska 5
Białystok Lipowa 40 | **Wilno** Wielka 67

Pierwsza Łódzka Chemiczna FARBIARNIA FUTER
W. Szejnmana

przyjmuje wszelkie futra do farbowania na wszystkie kolory oraz odświeżania na kolor naturalny, jak też farbuje lisy i szopy na kolor skunksowy popielice na kolor nurek i soboli.

Wykonanie—najnowszy system zagraniczny.—Przyjmuje się również do farbowania i apreturowania wszelkiego rodzaju wełniane, półwełniane sztuki towarów, resztki, sztuczny jedwab i garderobę. Ceny przystępne. Zlecenia skierować:
ulica Gdańska № 8, m. 9.

HELENÓW

W niedzielę, dn. 16 września 1923 r.
Wielki Koncert

Połączony z atrakcjami. Bengalskie ognie iluminacja parku. wodospady i fontanny czynne. Początek o godz. 4 po poł. 258—1

Baczność! Baczność!
MIESZKAŃCY PABJANIC!
SKŁAD PIWA Artura Lorenca

w PABJANICACH ul. Kościelna Nr. 17 (wejście z ul. Szewckiej)
poleca piwa wszystkich gatunków z browarów parowych: Tow. Akc. SS-ów K. Anstadta oraz Gustawa Keilicha w Łodzi.
Uwaga! Restauracja pod temże nazwiskiem nie ma nic wspólnego ze składem piwa! 153—1

Obejmę posadę

w większem przedsiębiorstwie manufakturowem lub fabrykacyjnem, ewent. w godz. poobiednich. Obecnie jestem ze stosunkami bankowymi i handlowymi, obecnie na niewymówionem samodzielnem stanowisku w instytucji finansowej. Łaskawe oferty do adm. „Głosu Polskiego" sub. „D. K." 293—2

Poszukuję I-a przedstawicielstwa
z branży bawełnianej, materjałów męskich i ubraniowych na Litwę, Łotwę i Estonję. W krajach tych jestem dobrze wprowadzony.
Alfred Löwi, Berlin N. W. Lessingstr. 37. 302—1

Młody, energiczny, dyplomowany
Inżynier - mechanik

obecnie zatrudniony w tow. akc. w Gdańsku, pragnie zmienić na odpowiednią posadę w Łodzi. Łaskawe oferty pod „A. Z." do admin. 321—1

Płótna

żyrardowskie, widzewskie, Szlessera, Szajblera i in. obrusy firanki, ceraty, linoleum, towary na palta zimowe oraz inne sprzedaje **na raty**
ZGODA Gdańska 77.
509—5
N. B. Dla urzędników specjalne ustępstwa. Powołać się na nin. ogłoszenie, lub wyciąć.

Zagubiono

bilet tramwajowy kwartalny na imię Maurycego Rozentelda, o czem zawiadomiono dyrekcję K. E. Ł. i bilet został unieważniony. Znalazcę uprasza się o zwrot do Biura Informacji Prasowych „Bip" przy ul. Cegielnianej 40.

Dr. Wł. Polakowski
ginekolog-akuszer
powrócił.
Przyjmuje od godz. 4—6 przy Al. Kościuszki 53. 12233—2

Dr. Z. Janiszewski
CHOROBY KOBIECE I AKUSZERJA.
Przyjmuje od 10—12 i od 4—6 po poł.
Piotrkowska Nr. 132. 12241—3

Doktór SZUMACHER powrócił.
Choroby skórne i weneryczne. 210-9
Godz. przyj.: od 5—7 i pol. w niedz. i święta od 11—1 po po
Benedykta № 1
(6-go Sierpnia)

Felczer J. Abramowicz powrócił.
Dzielna 5. 196—3

Dr. J. Sołowiejczyk
Specjalista chorób skórnych i weneryczych
ul. Pańska 4
(róg Konstantynowskiej)
Przyjmuje: od 8 rano do 2 po poł. i od 8 do 9 wiecz. 147—8

Dr. W. Łagunowski
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 1 i pół do 2 i pół pp. i od 5—8. **Gdańska (Długa) 42.**

Dr. MARJA Józefów-Lewinsonowa
Chor. weneryczne i skórne (dla kobiet i dzieci)
Godz. przyj. od 11—3 pp w niedz. i święta 11—1
Cegielniana 6. 10595—4

Dr. Michał Lipski
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe
Dzielna 37.
Przyjmuje od 2—5 pp. i 7—9 w., w święta 9—12.

Lekarz dentysta Feliks Seidengart
Zawadzka 10.
Wznowił przyjęcia od 10—1 i 3—7. 062—10

Dr. Ludwik Falk
Choroby skórne i weneryczne
przyjm. od 10—12 i 5—7
Nawrot № 7.

Dr. S. KANTOR
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów.
Gabinet Roentgena i światłolecznicy.
ul. Piotrkowska 144 (róg Ewangelickiej).
Godz. przyjęcia: od 9—2 i 6 pp. — 6 Dla pań 5—6.

Do Chrześcjańskiego interesu manufakturowego poszukuje się
maszynistki

obznajmionej z książkowością. Oferty składać pod „B. J. do „Głosu" 220—5

Polski Akcyjny Bank Komercyjny

Sp. Akc.
Łódź, Piotrkowska 57.
Warszawa, Białystok, Częstochowa, Kalisz, Radom, Suwałki.
Przedstawicielstwa:
na ŁOTWIE:
RYSKI BANK HANDLOWY, RYGA.
Oddziały: Dźwińsk, Libawa, Mitawa, Rieżyca i Windawa.
w ESTONJI:
ESTOŃSKI BANK HANDLOWO - PRZEMYSŁOWY, REWEL,
Oddziały: Dorpat, Hapsal, Narwa, Pernawa, Petschur, Walk, Wesenberg.
na LITWIE:
RYSKI BANK HANDLOWY, ODDZIAŁ w SZAWLACH.
Załatwia wszelkie czynności bankowe, a w szczególn.:
Kupuje i sprzedaje wszelkie akcje.
Wydaje Eksporterom zaświadczenia walutowe.
Otwiera rachunki bieżące na dogodnych warunkach.
Inkaso na wszystkie miejscowości.
Kasa czynna od 9 do 1 i od 3 do 4.
Kasetki (safes) w opancerzonym skarbcu.
BANK DEWIZOWY.

8-io kl. Komplety Gimnazjalne dla dorosłych.

Komplety maturalne, które w roku ubiegłym pozostawały pod kierownictwem prof. prof. Cypsa i Wierzbickiego i mieściły się w gimn. przy ul. Wschodniej № 62, zostały przeniesione na ul. Dzielną № 27 i rozpoczynają swą działalność z dniem 1 października r. b.

Zapisy przyjmuje od niedzieli, dn. 16 b. m. Kancelarja przy ul. Dzielnej № 27, codziennie od 7-ej do 9-ej wiecz. Uruchomione zostają klasy od I do VIII włącznie, przyczem uczniowie są przygotowywani do egzaminu państwowego z 4-ch, 6-ciu i 8 miu klas szkoły średniej.

W ciągu jednego roku kurs 2-ch klas.
Wobec znacznej frekwencji, opłaty b. niskie.
Kierownik: **A. Wierzbicki.**

UWAGA: Z tegorocznemi kompletami przy ul. Wschodniej № 62, nie mamy nic wspólnego. 565—1

Dyplomowany krawiec cywilno-wojskowy
Sz. Weksler Piotrkowska 32.

zawiadamia niniejszem, iż **strajk krawców już zlikwidowany;** wykonywa wszelkie **zlecenia krawieckie z własnego oraz powierzonego materjału** akuratnie i sumiennie.
Dla pp. oficerów ulgowe spłaty ratami!

Towarzystwo Fabryki Wyrobów Gumowych i Azbestowych
"LEONOWIT"

Sp. z ogr. odp. — **w ŁODZI** — Sp. z ogr. odp.
Biuro: Piotrkowska Nr. 175. Telefon 19-44.
poleca swoje wyroby, a mianowicie:
Płyty uszczelniające „Leonowit" na wysokie ciśnienie pary, czerwone, niebieskie i grafitowane.
Sznury, nici i płyty azbestowe.
Szczeliwa (pakunki) azbestowe, konopne, bawełniane suche, łojowane, niebieskie i grafitowane na parę grzaną do 360° C.
Wszelkie artykuły azbestowe i azbestowo-kauczukowe.
Pierwsza fabryka w Kraju. 12307—1

Piecyki

kaflowe przenośne oraz kuchenki—sprzedaje hurtowo i detalicznie. Główna № 40, S. Czosnik. 12542—1

CHŁOPIEC

lat 18, z wykształceniem i roczną praktyką, od zaraz do biura poszukiwany. Oferty sub „M. S." do adm. „Głosu Polsk." 12564—2

Dr. med. A. Rosenbergowa
ul. Piotrkowska 132
Chor. skórne i weneryczne
(kobiety i dzieci)
przyjm. od 1—2 i 5—6 w. 300—1

Plac lub ogródka

w śródmieściu poszukuje celem wydzierżawienia; wymagana na miejscu komórki w dobrym stanie. Oferty proszę składać w Admin. „Głosu" pod № 12 33-2

MASZYNA do pisania

polsko-rosyjska w dobrym stanie poszukiwana. Oferty z podaniem systemu oraz ceny składać do „Głosu" sub „A. B." 12561—1

Zaginął weksel

na sumę mk. 1,000,000, wyst. L. Botke, ziec. Meidman, Kilińskiego 140, pł. 1/10 b. r.. Weksel unieważniam. Łask. znalazcę zechce zwrócić: W. Meidman, Kiliński 140.

Stowarzyszenie Sportowe „Union" Plac Sportowy „Helenów"

Dziś, niedziela, d. 16, o g. 3 po poł.
III-ci 6-cio godzinny wyścig

na wzór amerykański z udziałem pierwszorzędnych jeźdźców. 12548—1

Szczegóły w programach. Przy nastąpieniu zmroku tor rzęsiście oświetlony. Ceny miejsc od 15,000 do 100,000 mk.

Maszyny

do rachowania — niezwykle prostej mocnej konstrukcji i nieomylne BRUNSWIGA i „RECORD"

do kopjowania, powielania i drukowania wszechświat. marki „RONEO".

do pisania — udoskonalone systemy, najnowsze modele 1923 roku.

Specjalne WARSZTATY reperacyjne i kontrolne wszelkich maszyn biurow

Wszelkie dodatki do maszyn biurowych.. Szapirografy, hektografy, aparaty Greifa utensylja i dodatki do nich. **Meble i urządzenia biurowe** gwarantowanego gatunku.

Specjalny skład maszyn i urządzeń biurowych

Edward Telatycki, Piotrkowska 48, tel. 10-63.

Dom Handlowo-Przemysłowy

I. Jakubowicz i S-ka w Łodzi

(Reprezentant Sp. Akc. „NAFTA" we Lwowie)

dawniej **Skwerowa 1**

obecnie **Piotrkowska 120, tel. 24-56**

poleca ze składu swego wszelkie produkty naftowe:

naftę, benzynę, parafinę, oleje i t. d.

po cenach rafineryjnych.

188—3

Biuro Elektrotechniczne poszukuje

kreślarza

Oferty do „Głosu" sub. „G. R." 331—1

LOKAL

długości 20 metr. szer. 6 metr, wysokości 5 metr. do wynajęcia u rządcy, ul. Gdańska 65, godz. 5—7 wiecz. 303-1

Meble klubowe

DYWANY

Sypialki
Stołowe
Salony
Gabinety
Meble biurowe
Kuchen. urządz
Łóżka metalowe

DYWANY

po cenach najniższych poleca

Magazyn Mebli

Wł. Romiszowskiego,

Piotrkowska 116, I p. front, telef 21-61.

Teatr SCALA Występy Żyd. Operetki Warsz. z udziałem subretki wileńskiej **J. Zylberg**

Dziś 8.30 i w poniedziałek, 17-go (ceny zniżone). — — — — — — — — **„Cypka fajer"** operetka J. Kalicha.

ROYAL

mocna - cicha - tania

amerykańska maszyna do pisania

zdobyła ostatnio cztery 1-sze nagrody na konkursach szybkości pisania. —:—:—:—:

Sp. Handl. Wojewódzki i Leżon

Sienkiewicza 35. Tel. 18-34. 519—1

SZMATY

wełniane i bawełniane

nowe i stare **bezpośrednio od importera** czysto sortowane po najtańszych cenach konkurencyjnych dostarcza

Karol Seidlhuber i Syn

ŁÓDŹ, ul. Sienkiewicza Nr. 8.

CENTRALA: WIEDEŃ 16 Liebhartsgasse 58-60.

Zapotrzebowania prosimy skierować do Łódzk. oddziału Sienkiewicza 8.

570—1

Ceny mówią!

Palta damskie z dobrego weluru

serja	1.	2.	3.
	1500	1800	2500

Suknie damskie z dobrego szewiotu

serja	1.	2.	3.
	450 000	550 000	650 000

Garnitury męskie z wełn. towaru

serja	1.	2.	3.
	1500	2200	2800

Palta męskie najlepsze wykończenie

serja	1.	2.	3.
	1800	2400	2900

Eleganckie palta futrem ubierane

Jedwabne pluszowe palta

w wielkim wyborze

Nie zwlekać — tendencja zwyżkowa

Szmechel i Rozner

Łódź

Piotrkowska 100 i filja 100.

W ciągu 14 dni nasza klijentela ma możność część zakupu pokryć krótkiemi kupieckimi wekslami.

STARSZA OSOBA

ze znajomością języków i korespondencji do biura żydowskiej instytucji filantropijnej jako kierowniczka poszukiwana. Tamże potrzebna **pomocnica buchaltera i chłopiec** na posyłki. Piśmienne oferty do redakcji pod „Instytucja 100". 732—1

Wróciwszy z zagranicy polecam Sz. Klijentell

Ostatnie nowości

sukien i okryć damskich.

Wiedeński Zakład Nowości Damskich

K. ZDYBICKA

246—4 Nawrot 1-a, II piętro, m. 24.

— **Udzielę jeden kurs kroju.** —

MASZYNISTKA

tylko bardzo biegle pisząca, polka, potrzebna. Oferty do „Głosu" pod „Biegłe". 48—2

Poszukuję małego

sklepu frontowego

tylko na Piotrkowskiej od Nowego Rynku do Głównej. Oferty do Adm. „Głosu" pod „K. M." 12382—2

TOWARY WEŁNIANE 907—3 **WIELKI WYBÓR**

FIRMY: **„LEONHARDT, WOELKER I GIRBARDT"**

PO CENACH FABRYCZNYCH SĄ DO NABYCIA w firmie

G. RESTEL

ŁÓDŹ, Piotrkowska 84.

Eleganckie KAPELUSZE podług ostatnich modeli poleca

Stefanja Singerowa

Przyjmuje obstalunki oraz przeróbki. Ceny przystępne. **Zawadzka 5**, w sklepie galanterji. 324—1

OGŁOSZENIA DROBNE.

NAUKA I WYCHOWANIE

(Za wyraz 600 mk.)

A. A. Języki obce. Pierwszorzędne w Polsce zakłady „Linguarum Schola". Zapisy od 5 do 8-ej. Opłata miesięczna. Piotrkowska № 120, III p.

A. Zawodowa szkoła krotju szycia i robóręcznych A. Kopydłowskiej, Piotrkowska 154. Zapisy w kancelarji szkoły od 10—1 i od 6—8 wiecz. 12354—1—n

Angielskiego, niemieckiego udzielam. Piotrkowska 102 m. 4. Informacje między 2—4 i 7—9.

Buchalterji podwójnej, rachunkowości i korespondencji uczy gruntownie dyplomowany nauczyciel buchalterji Ulica Cegielniana 71, oficyna lewa. III piętro, prawo m. 26 Przyjmuje od 2 do 5 po poł. i od 9-ej wiecz. 320—1 n

Francuski, bony, pielęgniarki, gospodynie poleca biuro nauczycielskie Adamowiczowej — Piotrkowska 91. 55-2-n

Hebrajskiego udziela dyplomowany nauczyciel szkół powszechnych. Lewkowicz, Piotrk. 42. 123/1—1—n

Leçons de français Théorie, pratique. Piotrkowska 86, m 7. 99-8-n

Student udziela matematyki języków. Kilińskiego № 86, m. 3. 514—2 n

KUPNO I SPRZEDAŻ

(Za wyraz 800 mk.)

Do sprzedania maszyna szewcka łatkowa. Stare-Rokicie, Braterska 11, m. 1. 279—3-k

Kupuję brylanty, biżuterję, zęby. Konstantynowska 7 Milich. 11689—20-k

Karakułowy żakiet sprzedam. Pomorska 7 m 7. 12360—2—k

Maszyny do szycia nowe, używane, części. Reperacja. Birger, Piotrkowska 82. 57—5-k

Meble: Sypialkę piękną, stoły, szafy, lustra, łóżka z materacami okazyjnie, słupki, toaletę sprzedam tanio. Wodna № 19, stolarnia. Przyjmuję obstalunki. 151-3-k

Okazyjnie do sprzedania urządzenie pokoju stołowego mało używanego Obejrzeć można w godz. 9—4 pp. Wiadomość: Piotrkowska № 96, u dozorcy domu. 205—2-k

Parę łóżek, szafę, bieliźniarkę, łóżko żelazne, biurko dziecinne sprzedam. Piotrkowska № 132, m. 9. 259-2 k

Pies roczny wilk do sprzedania. 6-go Sierpnia 53, m. 12 154—2-k

Palta: damskie, męskie, dziecinne modne, własnej roboty, najtaniej i na raty w „Jarmarku Łódzkim" Piotrkowska № 44. 633—8-k

Pianina, fortepiany poleca Chodkowski, Sienkiewicza 25. 346—4

Rower używany okazyjnie do sprzedania. Majerkiewicz, ul. Kilińskiego 47. 12360—1—k

Sprzedam otomanę dywanową i umywalkę. Krucza 4, m. 18. 303-2-k

Sypialnia dębowa solidnej roboty do sprzedania u stolarza. Pańska 7. 236—1-k

Sypialnia dębowa jasna z materacami do sprzedania w stolarni. Napiórkowskiego 7. 359—1—k

Wanna emaljowana i piec miedziany do sprzedania. Cegielniana № 26 m. 16. 12368—2—k

2 rowery wolne okazyjnie sprzedam. Południowa 27—21. 347—1—k

6 krzeseł dębowych używanych i leżankę sprzedam tanio. Cegielniana 64 m. 9. 579—1-k

10 cio miesięczna suka „Doberman" czystej rasy, do sprzedania. Sienkiewicza 50, m. 32. 33-1-k

POSADY I PRACE

Poszukiwane.

(Za wyraz 500 mk.)

Doświadczony majster krochmali kartofl., ślusarz-mechanik, długoletni kierownik przemysłu drzewnego znający klasyfikacje i pomiary drzewa szuka odpow. posady od zaraz. Ul. Nowoskawska № 25, m. 1. (Bałuty). 183—2-pp

Kto po godzinie szóstej da mi odpowiednią pracę temu ustąpię pokój umeblowany. Pośrednicy wykluczeni. Oferty sub „Z. Z." 1923" 64 pp

Kawaler lat 32, z wyższ. wykszt. na stanowisku przyjmie pracę w handlu lub przemyśle chrześc w godz. po południ. Oferty: „Głos" okaz № 1351" 150—2-pp

Meble odświeżam na miejscu, niedrogo, oraz przyjmuję obstalunki od lejnego malowania Pańska 41, stolarz. 254-2 pp

Młody człowiek poszukuje praktyki korespondenta - stenotypisty. Oferty pod „Praktyka" do Adm. „Głosu" 54-3-pp

Panna izr. może wyjechać celem objęcia jakiejkolwiek posady, możliwie w miejscu, jako ekspedjentka lub t. p. Oferty do „Głosu" sub. „Referencje" 313-1-pp

Student poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty sub. „K. Z. 12268" do „Głosu Polsk." 268—2-pp

W aptece — praktykanta poszukuje posady (bezpłatn.) młody człowiek dobrze znający chemję. Oferty do Adm. „Głosu" dla „Doliwo" 222—2-pp

Zaofiarowane.

(Za wyraz 700 mk.)

Dziewczyna i chłopak potrzebni. Piotrkowska 45, cukiernia. 507—1-pz

Panienka do cukierni potrzebna. Cegielniana № 33, Kornbrot. 25-1pz

Potrzebne panny do ręcznych mereżek. Szkolna 6, m. 7. 805—1-pz

Panna do 2-ga dzieci z dobremi świadectwami może się zgłosić. Oferty do „Głosu" dla „A. A." 526—1-pz

Potrzebna inteligentna panienka, wychowawczyni (izraelitka) do 2-ga dzieci 3—7 lat na kilka godzin dziennie. Zastać można od 2—5. Silberschütz, Szkolna 53. 12363—1—pz

Poszukiwana inteligentna panna do dwuch chłopców. Wymagane dobre referencje. Zgłaszać się: Gdańska 68, m. 4, od 11 i pół do 1-ej. 270—2-pz

Potrzebny czeladnik oraz podręczny krawiecki na małe sztuki. Rokicińska 52. 12351—1—pz

Potrzebna dziewczyna do małego gospodarstwa Może nauczyć się szycia Pomorska 22, parter, do krawcowej. Zgłosić się w poniedziałek. 356-1-pz

Poszukiwana inteligentna osoba, izraelitka, do 7-o letniej dziewczynki. Zgłaszać się: Zawadzka № 22 m. 5, między 2—4 po poł. 12335—2—pz

Służąca na przychodnią poszukiwana. Przejazd 30, m. 12. 315 pz

LOKALE I MIESZKANIA

(Za wyraz 800 mk.)

Pokoju umeblowanego poszukuje natychmiast z utrzymaniem, lub bez, spokojny kupiec, kawaler (30 lat). Na życzenie pościel własna. Okolica obojętna. Zgłoszenia pod „Tadeusz" do adm. „Głosu Polskiego". 333-2-m

Szukam mieszkanie z 3—4 pokoi z wygodami. Cena obojętna. Pośrednicy pożądani. Oferty proszę skład między 2—3 po poł. Nowo-Targowa № 26. 311—1 m

Umeblowanego pokoju poszukuje bezdzietne małżeństwo. Płaca: 1 miljon marek miesięcznie. Of.: „Głos" pod „Miljon" 195—3-m

Zamienię kawalerski pokój w centrum miasta na większe mieszkanie. Oferty do „Głosu" pod „Mieszkanie 12240" 240—3 m

DONIESIENIA ROZMAITE

(Za wyraz 800 mk)

Akuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych. Piotrkowska № 132. 129—10-d

Fotografie do paszportów i matrykuł wykonuje po cenach przystępnych zakład fotograficzny „Sztuka", ul. Zamenhofa (Rozwadowska) № 1 12294—5—d

Młoda elegancka przyjezdna panna (izr.) z braku znajomych, pragnie poznać solidnego młodzieńca. Cel matrymonjalny nie wykluczony. Dyskrecja zapewniona. Oferty bez fotografji nie liczą się. Odpowiedzi nadesłać do „Głosu Polskiego" dla „X" 252—2-d

Na raty! Manufaktura, maszyny do szycia, oraz przyjmuje obstalunki na garderobę męską. Awret, Benedykta № 34. 12362—1—d

Pracownia pończoch przyjmuje wszelkie roboty pończosznicze a także wyrabia pończochy jedwabne. Piotrkowska № 185, 301—1-d

Ręczne robótki, szycie bielizny, sukien, artystycznie wykonuje pracownia. Lipowa № 38, m. 23. 316—2-d

Tapicer-dekorator przyjmuje wszelkie tapicerskie roboty i zakładanie firanek. Uwaga! tylko Cegielniana 64. 380—1—d

Tkacz-fachowiec galeruje maszyny. Nowo-Pabjanicka № 6, Jan Maciszewski. 92—6-d

Zaginął weksel na sumę 5 000.000 mk. wyst. H. Korngold, zlec. B. Fiszman, pł. 30/X b. r. Weksel unieważniam Łaskawy znalazca zechce zwrócić: Korngold, Północna 8. 273—3-d

Został zagubiony weksel na sumę mk. 700,000, wystawiony przez pana Ch. Kuperwassera w Kaliszu na zlecenie Cynamona, płatny w Kaliszu dnia 29.9. Zwrócić za wynagrodzeniem do Wolfa Herszkowicza, ulica Pieprzowa № 11. Weksel unieważniam. 251—3—d

INTERESY HANDLOWE

(Za wyraz 800 mk.)

Mam koncesję na tytoń Poszukuję wspólnika z lokalem w centrum. Oferty do adm. „Głosu Polskiego", okazicielowi kwitu za № 12345. 3-h

Piwiarnia z kompletnem urządzeniem w dobrym punkcie z powodu choroby właściciela zaraz do odstąpienia wraz z mieszkaniem. Konstantynowska 150. 229—3-h

Plac w dobrym punkcie miasta poszukiwany do kupna. Oferty sub. „Dom" do Adm. „Głosu" 308—2-h

Warsztaty stolarskie sprzedam o 35 proc. taniej, niż wszędzie. Stolarnia, Napiórkowskiego № 7, przy Górn. Rynku. 1258—1—h

Zagubione dokumenty

(Za wyraz 500 mk.)

Fiszman Berek zgubił książeczkę wojskową, rocz. 1895, wyd w Opocznie przez Końskie P. K. U. 272—5-z

Kamiński Stanisław zagubił legitymację od paszportu, wyd. z fabryki Tow. Akc. L. Geyera. 258—1-z

Rauch Lidja zgubiła dowód osobisty, wydany w Żyrardowie. 575-3-z

Tendowski Jakób zgubił dowód osobisty wydany w Łodzi. 30-3-z

Pomocnica buchaltera

pragnie zmienić posadę. Chętnie przyjmie posadę w kantorze fabrycznym. Oferty proszę składać w Adm. „Głosu" sub. „H. 49" 310—2

Samodzielnego

BUCHALTERA - BILANSISTĘ

poszukuje poważne przedsiębiorstwo przemysłowe. Oferty do „Głosu Polskiego" sub „P. W. 10". 12247—2

W drukarni „Głosu Polskiego", Piotrkowska 86.

Redaktor i wydawca **Marceli Sachs**.